

Spis treści



Foto. Zbigniew Kysiński



*Foto. okładka: Janusz Nowacki
Dęby Rogalińskie*

AKADEMIA 3R PROGRAM REALIZOWANY W RAMACH KAMPANII „KUPUJ ODPOWIEDZIALNIE”	2
LAUREACI KONKURSU „AKADEMIA 3R - OKIEM REPORTERA”	4
BARDZO DELIKATNA OPERACJA ZA POMOCĄ GRUBEJ RURY	7
KROPLÓWKA DLA WYSYCHAJĄCYCH JEZIOR	9
WYSYCHA ŹRÓDŁO ŻYCIA	10
STAN OBECNY	11
UNIJNY ZNAK EKOLOGICZNY ZYSKUJE NA POPULARNOŚCI	12
OGNIWA PALIWOWE WYPŁYWAJĄ NA SZEROKIE WODY	13
HONOROWANIE ZIELONEGO ŁAŃCUCHA DOSTAW	14
WSPIERANIE DZIAŁAŃ NA RZECZ ZIELONYCH MIAST EUROPEJSKICH	15
WIĘKSZA OCHRONA OBSZARÓW MORSKICH	16
KORZYŚCI ZE WSPÓŁPRACY Z PRZYRODĄ	17
ABY PRZYRODA NADAŁ BYŁA NASZYM SOJUSZNIKIEM	18
KORELOWANIE POLITYKI Z ZAOBSERWOWANYMI ZMIANAMI	19
ZWIĘKSZENIE FINANSOWANIA NA RZECZ KLIMATU PO 2012 ROKU	20
KOMPONUJĄC WSPÓLNIE PRZYRODNICZĄ UKŁADANKĘ	22
BIORÓŻNORODNOŚĆ: CO PO ROKU 2010?	23

RADA PROGRAMOWA REGIONALNEGO CENTRUM EDUKACJI EKOLOGICZNEJ W POZNANIU:

MAREK BEER, ARKADIUSZ BŁOCHOWIAK, ROMUALD GRABIAK, JERZY GŁADYSIAK, EWA HOFFMANN, ZBIGNIEW KRYSIŃSKI, ANDRZEJ MALATYŃSKI, ANDRZEJ MIZGAJSKI, KRYSZYNA POŚLEDNIA, JOLANTA RATAJCZAK, GRAŻYNA SMOLIBOWSKA-HRUSZKA, JAN ŚMIEŁOWSKI.

Rada programowa RCEE w Poznaniu współpracuje z Redakcją Wielkopolskiego Biuletynu Ekologicznego przez udział w redagowaniu i wydawaniu Biuletynu. (Regulamin RP RCEE w Poznaniu § 6 pkt 1)

WIELKOPOLSKI BIULETYN EKOLOGICZNY

UKAZUJE SIĘ DZIĘKI POMOCY FINANSOWEJ
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W POZNANIU



Wydawca: Fundacja Biblioteka Ekologiczna – Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej. 61-715 Poznań, ul. Kościuszki 79, tel.: (0-61) 852 41 39, (061) 852 13 25, fax: (0-61) 852 82 76 e-mail rceebepz@free.ngo.pl. <http://free.ngo.pl/rceebepz/> Redaguje Zespół. Skład i druk: proDRUK Poznań ul. Błażeja 3, tel. (0-61) 8229-046. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów. Przedruk materiałów lub ich części tylko za zgodą redakcji Wielkopolskiego Biuletynu Ekologicznego. Nakład wydrukowano na papierze ekologicznym. Nakład. 1000 szt.

Akademia 3R

Program realizowany w ramach kampanii „Kupuj odpowiedzialnie”



Program realizowany przez Fundację Biblioteka Ekologiczna w Poznaniu, obejmuje wybrane szkoły na terenie województwa wielkopolskiego. Koordynatorem regionalnym programu jest dr Jan Śmiełowski - Prezes Zarządu Fundacji Biblioteka Ekologiczna RCEE.

Akademia 3R to projekt Polskiej Zielonej Sieci, który realizujemy w ramach kampanii Kupuj Odpowiedzialnie. Jako konsumenci mamy prawo wyboru. Kupując mniej, wybierając produkty i usługi przyjazne dla ludzi i środowiska, zmieniamy świat na lepsze.

Co roku każdy z nas produkuje około 300 kg odpadów. Co trzeci śmieć w naszym koszu to opakowanie. Naj-

prostszym rozwiązaniem problemu wciąż rosnącej góry śmieci jest zasada 3R: ograniczanie powstawania odpadów (reduce), wielokrotne użycie (reuse), odzysk surowców wtórnych (recycle).

Zasadę 3R stosujemy zachowując hierarchię. Największe korzyści dla środowiska niesie ograniczanie nadmiernej konsumpcji oraz wielokrotne użycie – czyli jak najpóźniejsze uznanie produktu za odpad. Wreszcie jego racjonalne przetworzenie i odzysk pomagają ograniczyć obciążenie środowiska związane z wytworzeniem produktu z surowców pierwotnych i wciąż wzrastającą ilością odpadów.

Więcej o nas:

www.zielonasiec.pl

Polska Zielona Sieć



Wsparcie udzielone przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego, a także ze środków budżetu Rzeczypospolitej Polskiej w ramach Funduszu dla Organizacji Pozarządowych



Akademia 3R

**Reduce – Ograniczajmy**

Czy jest jakiś sposób na tony zalegających odpadów? Najlepszym rozwiązaniem jest zrezygnowanie z rzeczy, których tak naprawdę nie potrzebujemy. Zastanówmy się, ile korzyści mogą przynieść rozsądnie wydane pieniądze. Mniejsze zakupy to mniejsze wydatki i mniej odpadów. Unikajmy produktów nadmiernie i niepotrzebnie opakowanych. Biermy do sklepu własną torbę wielokrotnego użytku. Nie kupujemy prezentów opakowanych w zbędne papiery i folie ozdobne. W pracy i szkole pijmy herbatę ze swojego porcelanowego kubka,

**REUSE – Używajmy wielokrotnie**

W jaki sposób możemy ponownie użyć przedmioty, z których codziennie korzystamy? Kartki zadrukowane z jednej strony możemy użyć ponownie drukując na nich z drugiej strony lub na notatki. Słoiki mogą nam nieskończenie służyć do przechowywania domowych przetworów, a pudełka po lodach jako pojemniki do przechowywania żywności w lodówce. Wielokrotne użycie to też oddawanie do użytku innym – coś, co wydaje nam się kompletnie bezużyteczne, dla kogoś innego może być nieosiągalne i cenne.

**RECYCLE – Odzyskujemy**

Jeśli nie zdołamy ograniczyć, to użyjemy ponownie, jeśli nie uda nam się użyć ponownie – oddajmy do recyklingu. Stare gazety, których już nikt nie będzie czytał, plastikowe kubeczki po jogurtach, opakowania po kosmetykach, butelki po napojach, puszki oddajmy do selektywnej zbiórki, wrzucając do odpowiednich pojemników. Nie kupujemy produktów wykonanych z kilku surowców tworzących nierozdzielalną całość (np. opakowania typu Tetra Pak), gdyż ich odzysk jest w Polsce praktycznie niemożliwy.

Polską Zieloną Sieć współtworzą:

- Dolnośląska Fundacja Ekorozwoju
www.eko.wroc.pl
- Federacja Zielonych GAJA
www.gajanet.pl
- Fundacja Biblioteka Ekologiczna
www.rceebepz.free.ngo.pl
- Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych
www.fwle.eco.pl
- Klub Gaja
www.klubgaja.pl
- Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła”
www.zrodla.org
- Społeczny Instytut Ekologiczny
www.sle.org.pl
- Stowarzyszenie na rzecz Ekorozwoju „Agro-Group”
www.agro-group.org
- Toruńskie Stowarzyszenie Ekologiczne „Tilia”
www.tilla.org.pl
- Towarzystwo dla Natury i Człowieka
www.ekolubiin.pl

Wsparcie udzielone przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego, a także ze środków budżetu Rzeczypospolitej Polskiej w ramach Funduszu dla Organizacji Pozarządowych.

Laureaci Konkursu „Akademia 3R - okiem reportera”

„Akademia 3R - KONKURS - okiem reportera”

W ramach programu edukacyjnego Akademia 3R w wybranych szkołach województwa wielkopolskiego zrealizowano konkurs obejmujący reportaż w formie: praca plastyczna, reportaż fotograficzny i prezentacja - film.

Na wojewódzki etap konkursu nadesłano 7 prac z których Jury Konkursu nagrodziło 3. Oprócz laureatów nagrodzeni zostali wszyscy uczniowie uczestniczący w Konkursie, a szkoły otrzymały nagrody specjalne

Spotkanie uczestników Konkursu
w siedzibie Fundacji Biblioteka
Ekologiczna RCEE w Poznaniu
z Jury Konkursu AKADEMIA 3R
- okiem reportera



Nagrodzeni
uczestnicy
Konkursu



Prezes Zarządu
Fundacji
Biblioteka
Ekologiczna RCEE
- Koordynator
Wojewódzki
kampanii 3R
dr inż. Jan
Śmiełowski
wręcza nagrody
zwycięzcom
- szkołom i
uczniom.



Protokół z posiedzenia jury konkursu „Akademia 3R – okiem reportera”

Data i miejsce posiedzenia jury: 19.03.2010 – POZNAŃ Fundacja Biblioteka Ekologiczna

Skład jury:

1. dr Jan Śmiełowski, koordynator regionalny
2. Zbigniew Krysiński, wiceprezes FBE
3. Janusz Nowacki, fotografik
4. Roman Kosmala, plastyk
5. Jan Bartosz Śmiełowski, filmowiec

Ocenę prac przeprowadzono zgodnie z regulaminem.

Spis nadestanych prac na konkurs

Lp.	Nr klasy i nazwa szkoły	Tytuł i forma pracy (np. prezentacja pdf, ppt, zdjęcia)
1.	Klasa III B Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 – SP nr 78 Poznań	Praca plastyczna
2.	Klasa V B ZS z Odz.Integr. nr 2 – SP nr 78 P-ń	Reportaż fotograficzny
3.	Klasa VI C Szkoła Podstawowa nr 89 Poznań	Reportaż fotograficzny
4.	Klasa V A Szkoła Podstawowa nr 90 Poznań	Reportaż fotograficzny
5.	Klasa III A Gimnazjum Dwujęzyczne im.K.Marcinkowskiego Poznań	Prezentacja - film
6.	Klasa II B Gimnazjum nr 23 im. Szarych Szeregów Poznań	Prezentacja - film
7.	Klasa I B Społeczne Gimnazjum nr 2 Poznań	Prezentacja - film

Prace, które zwyciężyły w wojewódzkim etapie konkursu:

Lp.	Nazwa szkoły	Nazwisko nauczyciela	Tytuł i forma pracy	Grupa wiekowa
1.	Zespół Szkół z Odz.Integ. nr 2 SP nr 78 Poznań	Ewa Perek	Praca plastyczna „Okiem reportera”	I-III SP
2.	SP nr 90 Poznań	Joanna Antonowicz	Reportaż fotograficzny	IV-VI SP
3.	Gimnazjum Dwujęzyczne im.K.Marcinowskiego P-ń	Halina Wirka	Prezentacja – film	I-III Gimnazjum

Lp	Tytuł i forma pracy	Uzasadnienie jurorów
1.	Akademia 3R – Okiem reportera: Praca plastyczna (3 plansze)	Praca wykonana w technice kolażu, spełnia warunki konkursu. Obrazuje poziom wiedzy w obszarze działań 3R. Ciekawa kompozycja i kolorystyka. Elementy kompozycji oraz wklejone teksty świadczą o dużym zaangażowaniu dzieci w wykonaniu pracy konkursowej.
2.	Akademia 3R – Nasze pomysły na ekologiczną szkołę: Reportaż fotograficzny	Nagrodzony reportaż fotograficzny obrazuje zakres działań młodzieży uczestniczącej w programie 3R. Jednocześnie ukazuje dorobek merytoryczny. Przedstawione zdjęcia posiadają walor edukacyjny i estetyczny w odniesieniu do problematyki Akademii 3R – „Okiem reportera”.
3.	Akademia 3R – Zacznijmy od małego: Prezentacja - film	Nagrodzony materiał filmowy nosi znamiona profesjonalnej wypowiedzi w obszarze tematu konkursu. Materiał jest harmonijnym połączeniem dźwięku z obrazem, przy jednoczesnym zachowaniu walorów merytorycznych. Zwłaszcza montaż sekwencji obrazów/fotografii nieruchomych połączonych z narracją lektora świadczy o dużej wrażliwości i wyczuciu warsztatowym.

.....NIE.....

1. Anna S'orkkila
2. [Signature]
3. [Signature]

4. *Donna Kourt*
5. *J.B. Swetasko*



Polska Zielona Sieć



Academic: 12 post-graduate, 1 teachers, 8 post-graduate, 100

BARDZO DELIKATNA OPERACJA ZA POMOCĄ GRUBEJ RURY

Inwestycja ostatniej szansy czy wielki eksperyment? Za kilka miesięcy ruszy budowa instalacji, która ma powstrzymać proces wysychania jezior Powidzkiego Parku Krajobrazowego.

Od tysiącleci mieszkali i gospodarowali tam ludzie, czerpiąc z natury wszystko to, co było im do egzystencji i rozwoju potrzebne. Od dawien dawna zdawali sobie sprawę z ograniczoności zasobów przyrody. Te jednak kurczą się coraz gwałtowniej, ponieważ ubywa najbardziej życiodajnego ich składnika – wody.

Zniknęło wielkie jezioro

Szacuje się, że zasoby wodne Pojezierza Gnieźnieńskiego zmniejszyły się w ostatnim półwieczu o ponad 30 metrów sześciennych. To tak, jakby wyparowało największe w tamtym rejonie Jezioro Powidzkie. Spowodowane tym zmiany w środowisku widoczne są gołym okiem – odsłonięte linie brzegowe, oddalające się od lustra wody pomosty, puste rynny kanałów, rdzewiejące przepusty i jazy. Ale przede wszystkim zubożał i osłabł zależny od wody wrażliwy ekosystem. O swoje warsztaty pracy zaczęli się martwić okoliczni rolnicy, leśnicy i ludzie żyjący z turystyki.

Zaalarmowani tym gospodarze gmin usytuowanych na obszarze Powidzkiego Parku Krajobrazowego zwrócili się po pomoc do władz województwa wielkopolskiego. Jako sprawcę negatywnych zmian w środowisku wskazywano m.in. kopalnię węgla brunatnego, która aby przygotować wydobywanie, osusza przyległe tereny.

– Sprawa nie była taka oczywista, a udowodnienie czyjejkolwiek racji mogłoby się ciągnąć latami – mówi członek zarządu województwa Arkadiusz Błochowiak. – Dlatego uznaliśmy, że więcej zyskamy, dążąc do porozumienia z kopalnią. Postanowiliśmy przekonać górników, aby wy-

pompowywaną z głębi ziemi wodą uzupełniali malejące zasoby jezior.

– To żadna łaska, tylko zwrot części tego, co zostało nam zabrane – komentuje prezes bardziej radykalnie nastawionego wobec kopalni Stowarzyszenia Ochrony Środowiska Naturalnego „Przy-jezierze”. Ale i on przyznaje, że lepsze takie rozwiązania, niż żadne.

– Trzeba się spieszyć z budową, aby jak najwięcej wody odzyskać – stwierdza radny sejmiku Maciej Dąbrowski. – Zwrócona naturze jest znacznie więcej warta, niż pompowana z kopalni do instalacji pobliskich elektrowni i rzek. Tę tracimy bezpowrotnie.

Wszystkim zależało

Samorządy, na których terenie działają kopalnie odkrywkowe, czerpią z tego oczywiście profity w postaci dodatkowych miejsc pracy, wpływów z podatków przekładających się na wyższe budżety oraz inwestycje. Miasto i gmina Kleczew, w której ma siedzibę Kopalnia Węgla Brunatnego „Konin”, od lat znajduje się w czołówce najlepiej rozwijających samorządów w Polsce. Ale na drugim krańcu tej gminy rozciąga się Jezioro Budziszawskie, gdzie odpoczywają przyjezdni i miejscowi. Ci ostatni chcieliby mieć u siebie i kopalnię, obfitującą w wodę jeziora i czyste środowisko. Czy można te oczekiwania pogodzić?

– Taką przynajmniej podejmujemy próbę – odpowiada burmistrz Marek Wesołowski. 31 marca w Kleczewie po raz kolejny spotkali się przedstawiciele powiatów i gmin pogranicza Wielkopolski i Kujaw. Już nie po to, aby spierać się z kopalnią, ale by sfinalizować negocjowane od lat porozumienie w sprawie przerzutu wód z odkrywki Józwin IIB do jezior Budziszawskiego i Wilczyńskiego. Umożliwi to budowa długiego na 11,5 km rurociągu z przepompownią zbiornikiem wyrównawczym i niezbędną infrastrukturą. Inwestycję pilotuje i współfinansuje samorząd województwa. Połowę jej kosztów pokryje kopalnia, 40% Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a pozostałą część uzupełnią wpłaty 10 gmin i powiatów oraz województwa wielkopolskiego. Samorządowcy, przedstawiciele kopalni i funduszu podpisali wieńczącą trzyletnie przygotowania umowę.

– Nie wiadomo, czy przyczyniliśmy się do tego, że jeziora wysychają, mimo to zdecydowaliśmy się dołożyć do rurociągu – podkreśla Sławomir Mazurek, prezes KWB Konin.



Dzika Plaża w Powidzu.

BARDZO DELIKATNA OPERACJA ZA POMOCĄ GRUBEJ RURY

– Nasza strategia okazała się skuteczna – podsumowuje Arkadiusz Błochowiak.

– Żałuję tylko, że przy miarki do tej budowy trwały dłużej niż pierwotnie zakładano. Nie wystarczyła sama dobra wola i pieniądze. Takiej inwestycji dotąd w Polsce nie realizowano. Trzeba było wpierw przejść skomplikowane procedury prawne, związane z rzetelną analizą oddziaływania inwestycji na środowisko.

– To już mamy za sobą – mówi dyrektor Zofia Tymczuk z Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu. Instytucja ta jest inwestorem i koordynatorem całego projektu. W kwietniu powinna otrzymać decyzję lokalizacyjną, w czerwcu pozwolenie na budowę.

Prace ruszą jesienią, a woda popłynie do jezior za kilkanaście miesięcy. Ale żeby popłynęła dalej m.in. do jezior Suszewskiego, Kownackiego, Ostrowskiego, trzeba udrożnić kanały, odbudować przepusty.

Pochwały i obawy

– Czuję ulgę i zadowolenie – komentuje świeżo po podpisaniu Kleczewskiego porozumienia wójt gminy Powidz Ryszard Grześkowiak. – Mało kto może dziś pamiętać, że impuls do skutecznego działania wyszedł właśnie z Powidza, konkretnie od Stowarzyszenia Gmin Powidzkiego Parku Krajobrazowego, które ma u nas swoją siedzibę. Alarmowani przez turystów i mieszkańców, zleciliśmy ekspertyzy i prowadziliśmy monitoring, który potwierdzał niepokojące fakty. Nasze apele i działania mające na celu odzyskanie wody wypompowywanej przez kopalnię długo nie przynosiły rezultatu. Zwrot w tej sprawie nastąpił dopiero po interwencjach radnych sejmiku i wizycie przedstawicieli związku u ówczesnego wicemarszałka województwa Józefa Rackiego. Nie wyobrażam sobie lepszego inwestora i koordynatora tego przedsięwzięcia niż Urząd Marszałkowski w Poznaniu. Wprawdzie Jezioro Powidzkie, według aktualnie przyjętych rozwiązań nie będzie bezpośrednio zasilane z odkrywką, ale zyskuje otoczenie naszej gminy i letniskowe tereny nad Jeziorem Budzisławskim. – Spodziewałem się więcej – mówi otwarcie wójt Wilczyna Stanisław Wiechecki.



Odsłonięte pomosty i plaże – to tylko wspomnienie dawnej świetności Przyjeziera.

– Eksperci orzekli, że wodę można będzie tłoczyć do jezior tylko w sezonie jesienno-zimowym. To stanowczo za krótko, aby odbudować nasze akweny.

Podobnego zdania jest burmistrz Strzelna Ewaryst Matczak. – Do pięknie położonego wśród lasów Jeziora Ostrowskiego, gdzie odpoczywają zarówno mieszkańcy Wielkopolski jak i województwa kujawsko-pomorskiego, dopłynie mniej wody niż potrzeba, aby odtworzyć stan poprzedni.

Czas nagiął, tymczasem dyskusje ekspertów poprzedzające przyjęcie uwarunkowań środowiskowych dla budowy rurociągu trwały ponad dwa lata. Spierano się o to, jaka ilość wody będzie konieczna do osiągnięcia naturalnego stanu jezior, a ile jej może uciec przez nieszczelne podłoże z powrotem w głąb ziemi, i o to, jaki wpływ na wrażliwe ekosystemy jezior będzie miało zasilanie ich wodą o innej temperaturze i składzie chemicznym. Argumentem sceptycznie nastawionych do projektu przyrodników był niepewny los łąk ramieniowych, którym mogłoby zaszkodzić zmętnienie i nadmierna mineralizacja wody.

– Przyjęto warianty technologiczne, które te zastrzeżenia uwzględniają – uspokaja dyrektor Zofia Tymczuk. – Jeszcze przed przystąpieniem do prac inżynierskich rozstrzygnięty zostanie przetarg na rozwiązania związane z monitoringiem wód.

– Zanim woda zacznie się podnosić, należy dokładnie przejrzeć i wysprzątać brzegi jezior – alarmują mieszkańcy okolicznych wsi. – Wśród śmieci znaleźć można opakowania po chemikaliach i olejach. Trzeba to usunąć i pilnować, aby nie podrzucano nowych.

Dla wnuków

W Przyjezierzu nad Jeziorem Ostrowskim spotkali się w marcu ekologodzy, przedstawiciele nauki, politycy i samorządowcy, aby zastanowić się nad skutecznymi sposobami ochrony przyrody i naprawą tego, co zostało na ich terenie zepsute.

– Bez jezior nie byłoby tej historii ani zabytków, którymi się dziś szczycimy – mówił Marek Przybylski ze Stowarzyszenia Miłośników Miasta Strzelna. – Nie byłoby nas. Nie możemy dopuścić do marnotrawstwa dobrodziejstw natury, bo winniśmy to kolejnym pokoleniom.

– Musimy zrozumieć, że to na nas spoczywa obowiązek ratowania tego, co zostawili nam nasi ojcowie – wtórował mu Józef Drzazgowski ze stowarzyszenia „Przyjezierze”.

– Nawet jezioro musi kiedyś umrzeć dowodził dr Leszek Pazderski z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu – ale zwykle nie jest to tak gwałtowny proces, jaki tu obserwujemy.

Przyrody trzeba się uczyć

Doktor Ewa Krasicka-Korczyńska z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy przekonywała,

że racjonalna gospodarka krajobrazem wymaga wiedzy i wyobraźni. Mówiła jak ważna dla nas jest bioróżnorodność środowiska, w którym żyjemy, którego bogactwo decyduje o jakości życia człowieka, jego samopoczuciu i zdrowiu. Ale są skuteczne sposoby, aby ten potencjał pomnażać, stosując m.in. właściwe metody agrotechniczne, zachowując umiar i rozsądek w każdym zetknięciu z naturą.

– Musimy dbać o mądre zagospodarowanie turystyczne tego terenu – apelował prof. Julian Chmiel z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. – Ta przestrzeń ma ograniczoną pojemność i chłonność. Nie panując nad jej wykorzystaniem dla turystyki i rekreacji, dopuścimy, że piękne i cenne obszary zostaną zdeptane i wybetonowane.

Radny Maciej Dąbrowski, opowiadając o kłopotach związanych z budową rurociągu, dowodził, jak niewiele wciąż wiemy o mechanizmach rządzących otaczającą nas przyrodą. Mamy słabe narzędzia badawcze i niewiele wyspecjalizowanych instytucji, które szybko i kompetentnie mogą wesprzeć inwestorów. Dlatego towarzyszący wielkopolskiej inwestycji program monitoringu jezior jest również szansą dla placówek badawczo-naukowych.

Ryszard Jałoszyński

Źródło: Monitor Wielkopolski 04/2010

WIELKOPOLSKI BIULETYN EKOLOGICZNY 2/2010

KROPLÓWKA DLA WYSYCHAJĄCYCH JEZIOR

Wysychające jeziora Pojezierza Gnieźnieńskiego uratowane! Kopalnia Konin, którą obciąża się odpowiedzialnością za katastrofę ekologiczną, w połowie sfinansuje budowę rurociągu doprowadzającego do nich wodę.

- Ten rurociąg będzie jak kroplówka, która uratuje życie tych jezior. Po wielu latach trudów wszystko idzie wreszcie w dobrym kierunku. Ale sukces odtrąbię dopiero jak woda popłynie do jezior – twierdzi Józef Drzazgowski ze stowarzyszenia Przyjezierze od lat walczącego o uratowanie jezior.

O tym, że jeziora na Pojezierzu Gnieźnieńskim w zastraszającym tempie się kurczą, pisaliśmy w „Gazecie” kilkakrotnie. Plaża Jeziora Ostrowskiego w miejscowości Przyjezierze w ciągu kilku lat poszerzyła się o 200 m, a poziom wody obniżył się o 1,5 m. Podobny los spotkał również jeziora Wilczyńskie i Suszewskie. Pomosty od lat stoją w całości na lądzie. Cierpi na tym turystyka, bo okolica staje się coraz mniej atrakcyjna. Straty ponieśli też rolnicy, którym wysychają pola.

Zdaniem poznańskich naukowców za degradację 2800 ha jezior odpowiedzialna jest pobliska odkrywkowa kopalnia węgla brunatnego. Jedyne sposoby, aby uratować jeziora, jest ich ciągłe napełnianie, czyli doprowadzenie wody rurociągiem.

Ale władze kopalni Konin nie chcą wziąć odpowiedzialności za niszczenie jezior. Przekonywały, że przyczyną wysychania jezior jest susza. – Gdybym chciał udowodnić winę kopalni, straciłbym na to dziesięć lat. Uznałem, że zamiast tracić czas na przepychanki, lepiej ratować jeziora – mówi wielkopolski wicemarszałek Arkadiusz Błochowiak. To samorząd wojewódzki doprowadził do rozmów protestujących mieszkańców z władzami kopalni.

W końcu kopalnia zdecydowała dołożyć do rury. Sławomir Mazurek, prezes kopalni Konin, podkreśla, że zależy mu na tym, aby do jezior płynęła woda. – Nie wiadomo, czy przyczyniliśmy się do tego, że jeziora wysychają, bo nie ma na to żadnych dowodów. Mimo to zdecydowaliśmy się dołożyć do rurociągu – tłumaczy.

- Pod koniec marca ogłosimy przetarg na budowę rurociągu. Będzie miał 11 km – cieszy się wicemarszałek Błochowiak nadzorujący inwestycję.

Budować go będzie 12 samorządów, a cała inwestycja ma kosztować ok. 16 mln zł. Samorządy dają 10%, połowę wyklada kopalnia, a 40% Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, jeziora zaczną się zapełniać wodą już w przyszłym roku.

- Czekamy, aż ten rurociąg wreszcie powstanie – cieszy się Stanisław Wiechecki, wójt położonego nad Jeziorem Wilczyńskim Wilczyna. Wiechecki obawia się, że wody może być za mało, bo ma być pompowana tylko zimą. – Woda z odwodnienia odkrywek ma temperaturę ok. 11 stopni Celsjusza. Latem w jeziorach woda jest cieplejsza. Nie chcemy, aby ta zimna woda wywołała negatywne zmiany w jeziorach. Nie mamy doświadczeń w budowie takich instalacji, wolimy więc być ostrożni – tłumaczy decyzję urzędników radny sejmiku Maciej Dąbrowski.

Prof. Ryszard Gołdyn z UAM, specjalista od jezior, uważa, że to słuszne. – Warto być ostrożnym, bo włączając chłodną wodę latem, można bardzo narozrabiać i zaszkodzić niektórym organizmom.

Joanna Leśniewska, Poznań

Źródło: Gazeta Wyborcza

Wysycha źródło życia

Jeśli gazy cieplarniane są winowajcą globalnego ocieplenia to woda jest jego ofiarą. Stanowczo zbyt mało uwagi poświęca się zagadnieniu niedoboru wody. W niektórych częściach Europy brak wody staje się palącym problemem, który prawdopodobnie będzie się pogłębiał w miarę dalszych zmian klimatu.



„Jeśli gazy cieplarniane są winowajcą globalnego ocieplenia, woda jest jego ofiarą”

wpływ tych działań na rolnictwo. Ograniczenie irygacji pól nie jest właściwym rozwiązaniem, stwierdziła Pommaré, ponieważ to właśnie nawadnianie zapewnia zdrowe plony i żywność, zmniejszając przy tym ryzyko pożarów, erozji gleb oraz utraty rzadkich gatunków zwierząt i roślin. Rolnicy wierzą, że odpowiedź leży w dobrowolnej gospodarce wodnej opartej na zachętach, a także we wsparciu w postaci innowacji i nowych technologii.

Gospodarka wodna

Poruszono także temat zarządzania zasobami wody na świecie. Przykładowo, Agencja Rozwoju Wschodnich Salonik w Grecji opracowała politykę wodną dla basenu rzeki Anthemounta przy udziale projektu „LIFE Water Agenda”. Pierwszym krokiem było określenie lokalizacji, ilości i jakości wody oraz kosztów zapewnienia wystarczających dostaw i sposobu ich kompensowania. Następnie partnerzy opracowali politykę na podstawie zasad określonych w „Agendzie 21” oraz Ramowej Dyrektywie Wodnej, dając przy tym możliwość zapoznania się ze sposobem, w jaki woda jest pożytkowana.

Polityka ta pokazuje, że do 2020 r. możliwe jest uzyskanie równowagi między podażą i popytem, poprzez zmianę nawyków i budowę dobrej infrastruktury. Jej wyniki wykorzystano do zaangażowania lokalnej społeczności i stworzenia rady odpowiedzialnej za basen rzeki.

Klimat pól suchy występujący na Cyprze i Malcie sprawia, że na obszarach tych

wskaźnik wody dostępnej na jednego mieszkańca jest najniższy w całej UE. Nawadnianie upraw pochłania ponad dwie trzecie wody, a jedną czwartą zużywają gospodarstwa domowe i turystyka. Krótkoterminowym rozwiązaniem były dotąd ograniczenia nałożone na rolnictwo, w tym kary za przekroczenie limitów, przy priorytetowym traktowaniu gospodarstw domowych i turystyki.

Skutki niedoboru wody

- » Słowacja: opady przemieściły się w regiony górskie z nizin, gdzie woda potrzebna jest do upraw.
- » Cypr: w 2008 r. zmuszony był do kosztownego importu wody z Grecji.
- » Kalifornia: wysychające delty rzeczne, niski poziom w zbiornikach retencyjnych i susze zmuszają stan do ustalenia zasad oszczędzania i recyklingu wody.

Tam Doduc z kalifornijskiego Zarządu Zasobów Wodnych opowiadała o wyzwaniach, jakie stoją przed „ładem najwyższym stopniu zmian hydrologicznych na świecie”. Zmiany klimatyczne spowodowały, że mimo zbudowania 1200 zapór, Kalifornia ma nadal zasadniczy problem ze zrównoważonym zużyciem wody. Dużym krokiem naprzód było zawarcie w lutym porozumienia o uruchomieniu programu recyklingu wody w tym stanie. ←

Globalne ocieplenie, przyspieszająca urbanizacja i zmiany w wykorzystaniu gruntów powodują niedobory wody na całym świecie. Uczestnicy Zielonego Tygodnia dowiedzieli się, jak różne społeczności na naszym kontynencie próbują radzić sobie z tym problemem.

Zasadnicze znaczenie ma lepsza gospodarka gruntami. Jan Pokorný z Czeskiej Akademii Nauk wyjaśnił, jak korzystny wpływ na gospodarkę wodną może mieć zalesianie gruntów: suchy ląd się przegrzewa, natomiast porośnięty roślinnością skuteczniej wykorzystuje wodę, zapewnia większą bioróżnorodność, wchłania dwutlenek węgla, redukuje skutki zmian klimatycznych i zużywa nadmiar energii związany z emisją gazów cieplarnianych.

Nawadnianie to podstawa

Europejskich rolników często obwinia się za przyczynienie się do powstawania niedoborów wody, jako że zużywają oni na uprawy do 80% jej zasobów. Jednak, jak zauważyła Eugénia Pommaré, przedstawicielka organizacji europejskich rolników Copa-Cogeca, prowadzą oni gospodarkę wodną w ramach Wspólnej Polityki Rolnej i to ich pierwszych dotyczą zmiany zachodzącej w dostępności wody.

Obszary polityki związane z dostępnością wody, takie jak rozwój miast i leśnictwo, muszą uwzględniać

WIĘCEJ INFORMACJI

Dyrekcja Generalna ds. Środowiska – strona dot. wody
http://ec.europa.eu/environment/water/index_en.htm

Projekt „LIFE Water Agenda”
www.lifewateragenda.org

Stan obecny

W przeglądzie polityki ochrony środowiska 2008 (*Environment Policy Review*, EPR) Komisja Europejska opisuje niedawne ważne osiągnięcia, takie jak przyjęcie unijnego pakietu w sprawie energii i klimatu. W dokumencie przedstawiono szanse na uczynienie gospodarki bardziej przyjazną dla środowiska oraz ogromne wyzwanie związane z wdrożeniem istniejących unijnych przepisów środowiskowych. Ponadto opracowanie zawiera około 30 kluczowych wskaźników UE, nowe ilustracje i szczegółowe tabele krajowe dotyczące tendencji środowiskowych, a także przegląd najnowszych zmian w polityce środowiskowej w poszczególnych państwach członkowskich.



EPR rozpoczął się w 2003 roku. Jego celem było przedstawienie głównych zmian w polityce ochrony środowiska w UE w mijających 12 miesiącach. Co roku opisywane są także postępy w czterech priorytetowych obszarach określonych w ramach Szóstego planu działania na rzecz ochrony środowiska (2002–2012).

W komunikacie podsumowano niedawne postępy w dziedzinie polityki ochrony środowiska, najnowsze inicjatywy i przyszłe wyzwania. Do szóstego wydania dołączono dwa ponad 200-stronicowe aneksy dostarczające szczegółowych informacji na temat tendencji środowiskowych oraz polityk na szczeblu unijnym i krajowym. Informacje dotyczą sześciu obszarów: zmian klimatycznych i energii, przyrody i różnorodności biologicznej, środowiska i zdrowia, zasobów naturalnych i odpadów, środowiska i gospodarki oraz wdrożenia.

Środowisko priorytetem działań

EPR 2008 będzie ostatnim przeglądem dokonywanym przez obecną Komisję i Parlament. W dokumencie zaznaczono, że na skutek rosnącego zaniepokojenia zmianami klimatycznymi, utratą różnorodności biologicznej i kurczącymi się zasobami naturalnymi ochrona środowiska stała się kluczowym tematem europejskiej polityki.

Autorzy przeglądu stwierdzają, że Europa podjęła w 2008 roku szereg działań w kierunku stworzenia niskoemisyjnej, oszczędnie zarządzającej zasobami gospodarki. Między innymi Parlament i Rada przyjęły w grudniu pakiet energetyczno-klimatyczny, na mocy którego UE zobowiązuje się ograniczyć do 2020 roku emisję gazów cieplarnianych o przynajmniej 20% w porównaniu z poziomem z 1990 roku oraz zwiększyć udział energii odnawialnej do 20%.



W ubiegłym roku podjęto także szereg inicjatyw politycznych w dziedzinie zmian klimatu. Zgodzono się m.in. na włączenie – od 2012 roku – lotnictwa do unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji, ustanowiono nowe cele zakładające ograniczenie emisji dwutlenku węgla przez samochody oraz utworzono nowy fundusz (GEEREF) udzielający pomocy w dziedzinie efektywności energetycznej i energii odnawialnej krajom rozwijającym się.

W EPR 2008 opisano także ważne działania służące ochronie różnorodności biologicznej. Można do nich zaliczyć: rozszerzenie sieci Natura 2000, inicjatywy Komisji na rzecz ochrony lasów na świecie oraz lepszą ochronę ssaków morskich. Pierwsze wnioski sformułowane w ramach badania TEEB na temat ekonomii ekosystemów i bioróżnorodności pokazują, że jeśli nie zostaną podjęte żadne działania, globalne koszty związane z utratą leśnych funkcji ekosystemów w latach 2000–2050 wyniosą około 28 miliardów euro rocznie.

W ubiegłym roku UE rozwinęła politykę środowiskową w wielu innych dziedzinach. Stworzono nowe inicjatywy w sprawie zanieczyszczenia powietrza oraz zrównoważonej produkcji i konsumpcji, podjęto działania na rzecz rozpowszechnienia recyklingu oraz rozszerzono przepisy UE tak, aby obejmowały cały cykl wodny. Ponadto w życie weszły regulacje w sprawie chemikaliów REACH.

Nowości w EPR 2008

- Szczegółowe tabele na temat tendencji środowiskowych w poszczególnych krajach
- Wykresy dotyczące np. problemu braku wody, emisji CO₂ przez nowe samochody oraz reformy podatku ekologicznego

Wyzwania i szanse

Niemniej jednak w najnowszym EPR zaznaczono, że należy uczynić znacznie więcej, aby stawić czoła pozostałym wyzwaniom środowiskowym. Przede wszystkim państwa członkowskie muszą w pełni wdrożyć istniejące przepisy środowiskowe. W 2008 roku Komisja wsparła ten proces poprzez połączenie, uproszczenie i rozjaśnienie unijnych regulacji.

Autorzy EPR 2008 wspominają o negatywnym wpływie globalnego kryzysu finansowego. Dodają jednak, że kryzys stwarza wspaniałą okazję do uczynienia naszej gospodarki bardziej ekologiczną, co otworzy drogę do niskoemisyjnego i „zasobooszczędnego” wzrostu. ☞

WIĘCEJ INFORMACJI

DG ds. Środowiska – strona internetowa przeglądu polityki ochrony środowiska
ec.europa.eu/environment/policyreview.htm



Unijny znak ekologiczny zyskuje na popularności

Unijne oznakowanie ekologiczne Eco-label, które ma zachęcać do rozwijania usług i zwiększania liczby produktów bardziej przyjaznych środowisku, zyskuje coraz większą popularność. Każdego roku podwaja się liczba zezwoleń upoważniających do umieszczenia na towarze charakterystycznego oznaczenia w postaci kwiatka i wzrasta rozpoznawalność tego znaku wśród Europejczyków. Komisja ostatnio zmieniła zasady funkcjonowania systemu Eco-label z myślą o zapewnieniu jego dalszego prężnego rozwoju.



Powstałe w 1992 roku oznaczenie Eco-label obejmuje obecnie szeroki asortyment produktów i usług, w tym środki czyszczące, urządzenia elektryczne, tkaniny, artykuły ogrodnicze i smary, a nawet usługi z zakresu prowadzenia kwater turystycznych. W przyszłości, w zależności od wyników przyszłorocznego badania unijnego, oznakowaniu mogą również podlegać napoje i żywność.

Oznaczenie nadawane jest produktom i usługom, które spełniają rygorystyczne wymagania ekologiczne i użytkowe. Ocena obejmuje cały okres użytkowania wyrobu – od pozyskania surowca, przez produkcję i dystrybucję po utylizację. Tylko najlepsze produkty, które są najmniej szkodliwe dla środowiska, mogą nosić unijne oznaczenie Eco-label.

„Oznaczenie Eco-label obejmuje obecnie szeroki asortyment produktów i usług, w tym środki czyszczące, urządzenia elektryczne, tkaniny, artykuły ogrodnicze i smary”

Coraz większa rozpoznawalność

W niedawnym sondażu unijnym 80% Europejczyków zadeklarowało, że przy podejmowaniu decyzji o zakupie zwraca uwagę na wpływ wyrobu na środowisko. Co więcej, unijny znak Eco-label staje się coraz bardziej rozpoznawalny. Zaledwie 11% respondentów badania przeprowadzonego w 2006 roku słyszało o tej marce; w 2009 roku liczba ta wzrosła do 40%.

Choć uzyskanie oznaczenia Eco-label wymaga spełnienia surowych wymagań, zwiększa się liczba przyznanych zezwoleń, jako że producenci i handlowcy zdają sobie sprawę, iż troska o środowisko naturalne przekłada się na wymierne zyski. Supermarkety Carrefour i Delhaize zaczęły niedawno umieszczać znak Eco-label na niektórych produktach własnej marki.

Zmiana zasad

Komisja Europejska wprowadziła niedawno nowe zasady funkcjonowania znaku Eco-label, które powinny zostać przyjęte do końca 2009 roku. Zmiana ma na celu usprawnienie procedur przy jednoczesnym utrzymaniu wysokich standardów w zakresie ochrony środowiska.

Zmiany powinny przyczynić się do przyspieszenia procesu opracowywania kryteriów, a tym samym przełożyć się na większą liczbę grup wyrobów podlegających oznakowaniu. Uproszczenie oznacza również, że roczna opłata za korzystanie z Eco-label zostanie obniżona z maksymalnej kwoty 25 tysięcy euro do zaledwie półtora tysiąca euro. Ponadto opłaty mają być

ECO-LABEL UE

- Największą liczbę posiadaczy oznakowania Eco-label UE mają Włochy (240) i Francja (140).
- UPM, największy światowy producent papieru poligraficznego, sprzedaje każdego roku 250 tysięcy ton wyrobów oznaczonych znakiem Eco-label.
- W farbach ściennych oznaczonych znakiem Eco-label znajduje się dziesięciokrotnie mniej szkodliwych dla środowiska lotnych związków organicznych w porównaniu ze zwykłymi farbami.

naliczane ryczałtowo i nie zależą od obrotów firmy.

Jaśniejsze procedury oceny mogą również sprawić, że przedsiębiorstwa docenią potencjał i wartości znaku Eco-label. Dokumenty z opisami kryteriów zostaną uproszczone oraz będą zawierały wskazówki dotyczące ekologicznych zamówień publicznych.

Zmiany prawne mają przyczynić się do realizacji celu, jakim jest objęcie znakiem Eco-label 40–50 grup wyrobów do 2015 roku. Jest to część szerszego planu działań na rzecz zrównoważonej konsumpcji, produkcji i polityki przemysłowej, jaki został przyjęty przez Komisję w 2008 roku. ➔

WIĘCEJ INFORMACJI

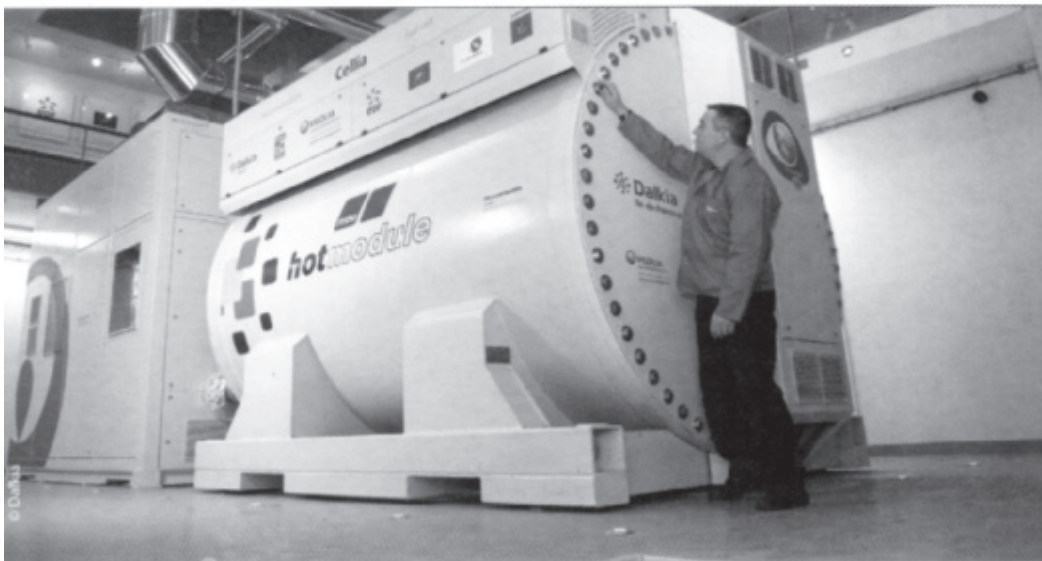
DG ds. Środowiska – Strona Eco-label UE
ec.europa.eu/environment/ecolabel/index_en.htm

Prezentacja promocyjna Eco-label
ec.europa.eu/environment/ecolabel/promo/flash_en.htm



Ogniwa paliwowe wpływają na szerokie wody

Ogniwa paliwowe, które niegdyś były wykorzystywane tylko w przemyśle i transporcie, dziś znajdują zastosowanie w innych dziedzinach. Kilkuśset mieszkańców pewnego paryskiego osiedla od trzech lat korzysta z tańszej i czystszej energii dzięki zainstalowaniu ogniwa o mocy 250 kW. Ten pokazowy projekt – pierwszy tego typu w Europie – jest współfinansowany w ramach unijnego programu LIFE.



zmniejszyć ogólne koszty ogrzewania budynku o średnio 10% rocznie.

Czyste i zielone

Projekt Cellia dowiódł technicznej możliwości korzystania z ogniw paliwowych w mieszkalnictwie komunalnym oraz związanych z tym korzyści w postaci braku mechanicznego zużycia, hałasu czy wibracji. Rozwiązanie to charakteryzuje się ponadto wysoką wydajnością i mniejszą emisją gazów cieplarnianych w porównaniu z konwencjonalnymi systemami grzewczymi. Ogniwa paliwowe nie wydzielają tlenków NO_x i SO_x , a emisje dwutlenku węgla są średnio 30% niższe niż w przypadku tradycyjnego kotła gazowego z turbiną parową.

System wciąż jest udoskonalany, a jego sprawność elektryczna wynosi obecnie powyżej 41%. Spaliny wytwarzane przy mocy nominalnej generalnie odpowiadają oczekiwaniom i wstępnym specyfikacjom. Aby jednak produkt ten mógł odnieść sukces na rynku, badacze muszą poprawić parametry wykorzystania gazów pomocniczych podczas uruchamiania i zamykania systemu oraz obniżyć ich koszt.

Projekt cieszy się zainteresowaniem mediów, powstał też film na jego temat, który zdobył w 2007 roku nagrodę na festiwalu FIMAC (*Festival International des Médias Audiovisuels Corporate*) w kategorii „Procesy, wynalazki, badania i rozwój w dziedzinie inżynierii, przemysłu i techniki”. ←

Ogniwo paliwowe jest urządzeniem elektrochemicznym, które wytwarza elektryczność poprzez połączenie paliwa, na przykład wodoru, z utleniaczem, jakim jest zazwyczaj tlen pozyskany z powietrza. Produktami ubocznymi są między innymi woda i ciepło. W przeciwieństwie do konwencjonalnej baterii ogniwo potrzebuje stałego dopływu paliwa, które jednak nie ulega spalaniu, a zatem proces jest czysty i cichy oraz dwu- lub trzykrotnie wydajniejszy niż w przypadku spalania paliwa.

przetestowanie możliwości jej zastosowania do ogrzewania budynków komunalnych. Dwóch partnerów projektu, firmy Dalkia i Veolia, analizuje właściwości technologiczne instalacji, korzyści dla środowiska, koszty eksploatacyjne itd.

Ogniwa wysokotemperaturowe

W projekcie zastosowano ważące 28 ton ogniwo paliwowe na stopionych węglanach (MCFC), które wykorzystuje wodór z gazu ziemnego i działa w temperaturze 600°C. Tego typu ogniwa wysokotemperaturowe, choć nie zostały jeszcze dostatecznie sprawdzone na rynku, oferują szereg atutów w stosunku do konwencjonalnych systemów grzewczych. Do udowodnionych korzyści należą: redukcja emisji dwutlenku węgla, oszczędność energii i mniejsze zanieczyszczenie atmosfery.

Urządzenie zapewniła od marca 2007 roku ogrzewanie i ciepłą wodę użytkową mieszkańcom budynku, w którym zostało zainstalowane. Podczas 5100 godzin pracy wyprodukowało ono ponad 806 MWh energii elektrycznej i 374 MWh ciepła. Każda nadwyżka energii przekazywana jest do publicznej sieci elektroenergetycznej, co pozwala

„Projekt Cellia dowiódł technicznej możliwości korzystania z ogniw paliwowych w mieszkalnictwie komunalnym”

W ramach objętego programem LIFE projektu „Cellia” firma energetyczna Dalkia Ile de France zainstalowała potężne ogniwo paliwowe na osiedlu mieszkaniowym w Paryżu w listopadzie 2006 roku. Zarządzane przez paryski urząd mieszkalnictwa komunalnego (OPAC) osiedle liczy ponad 280 mieszkańców. Celem projektu jest zbadanie funkcjonowania ogniwa paliwowego w okresie co najmniej sześciu lat, w tym sprawdzenie stopnia przygotowania technicznego tej technologii i

WIĘCEJ INFORMACJI

Projekt Cellia w ramach programu LIFE
www.cellia.fr/
 Program LIFE na stronach
 Dyrekcji ds. Środowiska
ec.europa.eu/environment/life/index.htm



Honorowanie zielonego łańcucha dostaw

Siedem organizacji odebrało nagrody europejskie za doskonałość w zarządzaniu środowiskowym podczas listopadowej ceremonii w Sztokholmie. Tematem przewodnim tegorocznego konkursu Systemu Ekozarządzania i Audytu EMAS był łańcuch dostaw, w tym ekologiczne zamówienia publiczne. Zwycięzcy zostali wyłonieni z tak różnorodnych sektorów, jak doradztwo ekologiczne, produkcja, recykling i transport kolejowy.



Nagrody przyznawane są europejskim przedsiębiorstwom i organizacjom, które wyróżniają się osiągnięciami w dziedzinie zarządzania środowiskowego. Kandydaci wybierani są z grona ponad 4300 uczestników funkcjonującego od 1995 roku systemu EMAS. Ten dobrowolny program stanowi narzędzie zarządzania, które służy do oceny, raportowania i poprawy własnej działalności ekologicznej. Uczestników zachęca się do wykraczania poza zakres wymagań przepisów o ochronie środowiska i dążenie do ciągłej poprawy w zakresie efektywności energetycznej, zużycia zasobów oraz gospodarowania odpadami.

Ekologiczny biznes

Nagrody EMAS każdego roku dotyczą innego aspektu zarządzania przyjaznego środowisku. Tegorocznym tematem przewodnim był łańcuch dostaw, w tym ekologiczne zamówienia publiczne. Działania

w tej dziedzinie mogą na przykład obejmować zwiększenie udziału surowców z recyklingu w wyrobach i procesach produkcyjnych, wykorzystanie elektryczności ze źródeł odnawialnych, przyjazne środowisku usługi cateringowe lub energooszczędny sprzęt komputerowy.

Do tegorocznej nagrody nominowano 32 organizacje z 12 krajów europejskich. Kandydaci byli wybierani na poziomie krajowym, przy czym państwa członkowskie mogły nominować tylko jedną organizację w każdej kategorii. Nagrody zostały przyznane w pięciu kategoriach: mikroorganizacji (do 10 pracowników, obrót roczny poniżej 2 milionów euro), małych organizacji (10–50 pracowników, obrót roczny do 10 milionów euro), średnich organizacji (50–250 pracowników, obrót roczny do 50 milionów euro lub bilans roczny do 43 milionów euro), dużych organizacji (ponad 250 pracowników, obrót roczny powyżej 50 milionów euro lub bilans roczny powyżej 43 milionów euro) oraz organizacji publicznych.

Zwycięzcą jest...

Zwycięzcą w pierwszej kategorii została firma doradztwa ekologicznego Eco-Conseil Entreprise z Brukseli, która została nagrodzona za stosowanie się do własnych nauk i przeznaczanie 98% wydatków na zakup „zielonych” towarów i usług, co znacząco zmniejsza jej wpływ na środowisko.

W kategorii małych organizacji wyróżniony został grecki producent wapna VAS & EK Kottaridi GP, którego doceniono za ścisłą współpracę z lokalnymi dostawcami oraz pozyskiwanie ponad 90% zamówień z ekologicznych źródeł.

Firma Austria Glas Recycling, prowadząca zbiórkę i recykling zużytych opakowań szklanych w Austrii, zajęła pierwsze miejsce w kategorii średnich organizacji. Nagrodę otrzymała w uznaniu za sukcesy w dziedzinie ekologicznego zaopatrzenia opartego na współpracy i dialogu z partnerami.

Inna austriacka firma, VAE Eisenbahnsysteme, została zwycięzcą w kategorii dużych organizacji. Ten projektant i producent rozjazdów kolejowych wyróżnił się stosowaniem wszechstronnych kryteriów ekologicznych w zakresie zamówień, zwiększeniem liczby towarów nabywanych u certyfikowanych dostawców i znaczącą poprawą ekologicznej jakości pozyskiwanej energii.

W piątej i ostatniej kategorii – administracji publicznej – sześcioposobowy komitet EMAS postanowił wyjątkowo nagrodzić trzy organizacje. Są to: Land Oberösterreich (Austria) za wysiłki na rzecz upowszechnienia zrównoważonych systemów zaopatrzenia w regionie, Umweltbundesamt (Niemcy) za stworzenie kompleksowego i ambitnego systemu ekologicznych zamówień publicznych na poziomie federalnym oraz Environment Agency (Wielka Brytania) za opracowanie zrównoważonego łańcucha dostaw, szkolenie personelu i rozmach prowadzonej polityki zaopatrzeniowej. ←

WIĘCEJ INFORMACJI

Nagrody EMAS 2009
www.emasawards.eu/



Wspieranie działań na rzecz zielonych miast europejskich

Miasta, które mogą pochwalić się dbałością o środowisko naturalne i dążeniem do ciągłej poprawy w tej dziedzinie, mają prawo ubiegać się o prestiżowy tytuł Zielonej Stolicy Europy. W pierwszej edycji konkursu zwyciężył Sztokholm, który zaprezentował holistyczną wizję łączącą wzrost ze zrównoważonym rozwojem. Miasta, które nie wzięły udziału w pierwszym konkursie, mogą ubiegać się o miano Zielonej Stolicy Europy w latach 2012 i 2013.



Ustanowiona w maju 2008 roku nagroda dla Zielonej Stolicy Europy ma za zadanie wyróżniać miasta, które dążą do rozwiązywania problemów ekologicznych w celu poprawy jakości życia mieszkańców i zmniejszenia wpływu na środowisko. Zwycięzcy pełnią rolę wzorca dla innych miast, dzieląc się z nimi „zieloną” wizją i najlepszymi praktykami z zakresu ochrony środowiska.

Sukces Sztokholmu

Stolica Szwecji pokonała siedem innych miast europejskich w twardej walce o tytuł Zielonej Stolicy Europy roku 2010. Złożone z międzynarodowych autorytetów w dziedzinie środowiska jury doceniło szwedzką metropolię za prowadzenie długofalowej polityki proekologicznej, w tym za doskonały zintegrowany system unieszkodliwiania odpadów, który funkcjonuje w oparciu o nowatorskie, zapewniające wysoki współczynnik recyklingu rozwiązania



emisję gazów cieplarnianych na jednego mieszkańca, osiągając poziom odpowiadający połowie szwedzkiej średniej w tym zakresie. Wszystkie pociągi i autobusy w centrum miasta korzystają z paliw ze źródeł odnawialnych. Nastąpiła także znacząca poprawa jakości powietrza, co częściowo należy przypisać wprowadzeniu opłaty za wjazd do ścisłego centrum.

Zielone kryteria

W jedenastu kategoriach, będących przedmiotem oceny, Sztokholm uzyskał najwyższe noty w zakresie wkładu w zmiany klimatu światowego, dostępności terenów zielonych dla mieszkańców, zagrożenia hałasem, wytwarzania odpadów i gospodarki odpadami oraz zrównoważonego użytkowania gruntów. Jury z uznaniem odnotowało fakt, że 95% populacji mieszka zaledwie 300 metrów od terenów zielonych. Oznacza to lepszą jakość życia ze względu na dostęp do rekreacji, czystszą wodę, mniejszy hałas oraz poprawę różnorodności biologicznej i ekologii.

Tytuł Zielonej Stolicy Europy nie wiąże się z nagrodą pieniężną, ale poprawa środowiska miejskiego – czystsze powietrze, gleba i woda, więcej terenów

ABY ZOSTAĆ ZIELONĄ STOLICĄ, NALEŻY...

- konsekwentnie osiągać najwyższe standardy ekologiczne,
- dążyć do jeszcze większej troski o środowisko i zrównoważony rozwój,
- być gotowym do pełnienia roli wzorca dla innych miast i propagowania najlepszych praktyk.

zielonych i lepszy transport publiczny – przynosi wszystkim wymierne korzyści. Poza poprawą jakości życia „zielone” miasto oznacza zdrowsze otoczenie. Ponadto zwycięzcy konkursu mają szansę przyciągać z czasem coraz więcej turystów i przedsiębiorstw świadomych znaczenia zrównoważonego rozwoju.

Hamburg został już ogłoszony Zieloną Stolicą Europy roku 2011. Laureat, choć boryka się z wieloma problemami typowymi dla metropolii, może pochwalić się znaczącymi osiągnięciami i dążeniem do realizacji ambitnych celów ekologicznych, które łączą zintegrowane planowanie oddolne z wolą polityczną.

Miasta europejskie mogą zgłaszać swoje kandydatury na lata 2012 i 2013, wypełniając wniosek online. Wnioski o udział w drugiej edycji konkursu można składać do dnia 1 lutego 2010 roku. Zwycięzcy zostaną ogłoszeni w Sztokholmie w październiku 2010 roku. W konkursie mogą uczestniczyć miasta z 27 państw członkowskich UE, krajów kandydujących oraz krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego. ←

„Na jury wrażenie zrobiły również plany Sztokholmu, aby całkowicie zaprzestać korzystania z paliw kopalnianych do 2050 roku”

z zakresu odpadów stałych, na przykład transport pod ziemią w warunkach próżniowych. W Sztokholmie 25% odpadów poddawanych jest recyklingowi, a ponad 73% służy do odzyskiwania energii.

Na jury wrażenie zrobiły również plany Sztokholmu, aby całkowicie zaprzestać korzystania z paliw kopalnianych do 2050 roku zgodnie z szerszą polityką zrównoważonego rozwoju metropolii liczącej 800 tysięcy mieszkańców. Od 1990 roku miasto zmniejszyło o 25%

WIĘCEJ INFORMACJI

Zielona Stolica Europy
ec.europa.eu/environment/europeangreencapital/index_en.htm



Większa ochrona obszarów morskich

Komisja Europejska wraz z niektórymi państwami członkowskimi UE rozpoczęła ocenę możliwości ochrony obszarów morskich za pośrednictwem sieci Natura 2000, która powstała, aby ocalić najcenniejsze gatunki i siedliska w Europie. Celem jest powstrzymanie utraty różnorodności biologicznej mórz otaczających nasz kontynent oraz propagowanie zrównoważonego użytkowania zasobów naturalnych.



W ramach sieci Natura 2000 powstało ponad 25 tysięcy obszarów ochronnych, obejmujących około 20% powierzchni UE i 100 tysięcy km² obszarów morskich. Nie są to rezerwy w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz miejsca, w których człowiek współistnieje z naturą zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju gospodarczego i ekologicznego.

„W ramach sieci Natura 2000 powstało ponad 25 tysięcy obszarów ochronnych”

Sieć składa się ze specjalnych obszarów ochrony siedlisk wskazanych przez państwa członkowskie zgodnie z dyrektywą siedliskową oraz obszarów specjalnej ochrony ptaków wyznaczonych na podstawie dyrektywy ptasiej.

Pięć regionów morskich

Zastosowanie dyrektyw ptasiej i siedliskowej stanowi nie lada wyzwanie, jako że nie dysponujemy wiedzą naukową na temat liczby i zasięgu występowania gatunków oraz

poszczególnych rodzajów siedlisk w morzach i oceanach. Tym niemniej proces określania odpowiednich terenów właśnie się rozpoczął, obejmując swoim zakresem pięć regionów morskich w UE: Bałtyk, Atlantyk, Morze Śródziemne, makaronezyjski rejon Atlantyku (wody wokół Azorów, Wysp Kanaryjskich i Madeiry) i Morze Czarne.

Pierwszy etap odbywa się na poziomie państw członkowskich, które wskazują właściwe obszary morskie w oparciu o kryteria ustalone w dyrektywach siedliskowej i ptasiej. Następnie Komisja ocenia zgłoszone propozycje zgodnie z dyrektywą siedliskową (obszarami ptasimi zajmują się bezpośrednio państwa członkowskie).

Seminaria biogeograficzne

Aby przyspieszyć proces oceny, Komisja organizuje seminaria biogeograficzne przy wsparciu technicznym ze strony Europejskiej Agencji Ochrony Środowiska. Poza państwami członkowskimi do udziału w nich zapraszane są organizacje pozarządowe.

Pierwsze seminarium miało miejsce w marcu 2009 roku w Galway w Irlandii i było poświęcone ocenie regionu atlantyckiego. Państwa członkowskie otrzymały już uwagi Komisji na temat zgłoszonych przez nie propozycji. Teraz muszą dopracować uzasadnienie wyboru poszczególnych gatunków i siedlisk oraz odnieść się do stwierdzonych

braków poprzez zaproponowanie dodatkowych obszarów.

Seminarium na temat Bałtyku odbyło się w listopadzie. Trzecie seminarium, które zaplanowane jest w pierwszej połowie 2010 roku, ma być poświęcone pozostałym obszarom morskim (Morze Śródziemne, Morze Czarne, makaronezyjski rejon Atlantyku). Komisja zamierza sfinalizować proces oceny do końca przyszłego roku, aby umożliwić państwom członkowskim dokończenie wyboru obszarów do 2012 roku zgodnie z harmonogramem określonym w unijnym planie działań na rzecz ochrony różnorodności biologicznej.

Podjęte zostaną starania, by proces wyznaczania obszarów wpisał się w inne międzynarodowe wysiłki w zakresie ochrony środowiska morskiego. Jest on na przykład koordynowany z działaniami podejmowanymi na podstawie regionalnych konwencji morskich ONZ, które również dotyczą ochrony mórz.

Komisja planuje ponadto wydanie dodatkowych wskazówek w sprawie działań z zakresu rybołówstwa w obszarach morskich objętych siecią Natura 2000 zgodnie ze wspólną polityką rybołówstwa w celu propagowania zrównoważonego zarządzania chronionymi obszarami morskimi. Wspólne działania mogą również obejmować inne powiązane kwestie z zakresu zarządzania, na przykład wydobywanie żwiru i piasku z dna morskiego, jak również nowe środki ochrony ptactwa morskiego. ➔

WIĘCEJ INFORMACJI

Natura 2000 a środowisko morskie

ec.europa.eu/environment/nature/natura2000/marine/index_en.htm

Wytyczne z zakresu ochrony środowiska morskiego

ec.europa.eu/environment/nature/natura2000/marine/docs/marine_guidelines.pdf

Projekty morskie w ramach programu LIFE

ec.europa.eu/environment/life/themes/seas/lists/marine.htm

Korzyści ze współpracy z przyrodą

Zdrowe ekosystemy zapewniają niezbędne dobra i usługi, które mogą nam pomóc w zwalczaniu przyczyn zmian klimatycznych i dostosowaniu się do ich skutków. Jednakże niewłaściwa gospodarka obszarami przyrody może zwiększyć emisję gazów cieplarnianych i zagrozić bioróżnorodności. Uczestnicy sesji Zielonego Tygodnia, debatujący nad wizją do roku 2050, podkreślili konieczność ścisłej współpracy z przyrodą, zwłaszcza w zakresie ochrony lasów i gleb.



Zrozumienie roli ekosystemów w regulacji klimatu jest nieodzowne do zrozumienia samych zmian klimatycznych, stwierdzili Barney Dickson, kierujący Programem Środowiskowym ONZ (UNEP) w zakresie zmian klimatu i bioróżnorodności, oraz Jan Plesnik z czeskiej Agencji Ochrony Przyrody i Krajobrazu.

Przytoczono przykład dotychczasowych wylesień, które w krajach rozwiniętych w połączeniu ze zmianą wykorzystania gruntów spowodowały szacunkowo 20% łącznych emisji gazów cieplarnianych. Po wycięciu drzew gleba wydzielala duże ilości takich gazów. Zachodzi zatem pilna potrzeba zapewnienia ochrony istniejącym lasom. Dlatego tak ważny jest program ONZ REDD, badający sposoby redukcji emisji wynikających z wylesienia i degradacji gruntów w krajach rozwijających się.

Biowęgiel – nowy sposób zwalczania zmian klimatu

- ▶ Biowęgiel (ang. *biochar*) to substancja powstająca w wyniku beztlenowego rozkładu termicznego biomasy.
- ▶ Jeden z wielu naturalnych procesów, który zamienia węgiel gazowy z atmosfery w stałą postać węgla (CCS).
- ▶ Odpady unijnego rolnictwa potencjalnie można zamienić na 100 mln ton biowęgla rocznie, wymaga to jednak dalszych badań.

Szacuje się, że 8% emisji powodują torfowiska. – Gleba torfowa jest stabilna tylko wtedy, gdy jest nawodniona – zaznaczyła Annette Freibauer z Federalnego Instytutu Badań nad Obszarami

wynikającego z wysiłków rządów na całym świecie, aby znaleźć nowe grunty pod uprawy i produkcję żywności. Wskazał także na trudności z równoważeniem globalnego wolnego handlu,

„Niewłaściwa gospodarka obszarami przyrody może zwiększyć emisję gazów cieplarnianych i zagrozić bioróżnorodności”

Wiejskimi, Lasami i Łowiskami (Thünen-Institut) w Niemczech – a zatem wysychając traci węgiel. Odnawiając torfowiska natychmiast redukuje się emisję gazów cieplarnianych. Upomniwała ona decydentów i przemysłowców, aby nie widzieli gleby jedynie jako miejsca produkcji biomasy, i wezwała do badania potencjału wszystkich gruntów (w tym zurbanizowanych) w zakresie wychwytywania lub redukcji emisji gazów węglowych.

bezpieczeństwa żywnościowego i popytu na bioenergie.

Wykorzystanie gruntów rolnych do produkcji biomasy na biopaliwa zmniejszy obszary upraw zapewniających żywność, dodał. Według jego obliczeń, jeśli określone dziś cele w produkcji biopaliw zostaną zrealizowane, to do 2020 r. ryzyko głodu obejmie dodatkowo ok. 140 mln ludzi. To z kolei przyspieszy wylesienie i podwyższy światowe ceny żywności o 30%–50%.

Nieunikniony wzrost presji

Dickson zauważył, że zmiany klimatu zmuszają ekosystemy do przemieszczania się ku biegunom i w wyższe partie łąd, często z fatalnymi następstwami dla ich zdrowia i usług świadczonych przez nie na rzecz człowieka. Właściwe gospodarowanie może jednak pomóc człowiekowi i przyrodzie w dostosowaniu się do tych zmian. Na przykład w Wietnamie sadzenie namorzyn dla ochrony linii brzegowej okazało się sześciokrotnie tańsze niż utrzymanie systemu wałów, a przy tym zwiększyło bioróżnorodność.

Mahendra Shah z Międzynarodowego Instytutu Stosowanej Analizy Systemowej (IIASA) ostrzegł przed zagrożeniami postępującego wylesienia

Integralność ekosystemów

Jan Plesnik podkreślił znaczenie zintegrowanego podejścia do bioróżnorodności i zmian klimatycznych. Opierając się na nowych badaniach stwierdził, że powinniśmy dążyć do zapewnienia zdrowych – a nie tylko stabilnych – ekosystemów, wspierających dynamiczne procesy adaptacyjne. Można to osiągnąć poprzez elastyczną gospodarkę i ochronę ekologicznej integralności.

Zalecił także rozwój korytarzy ekologicznych i siedlisk pomostowych pomiędzy obszarami dzikiej przyrody, aby zapewnić im łączność korzystną dla lokalnej bioróżnorodności. W ochronie przyrody, stwierdził, nie ma rozwiązań uniwersalnych. ←

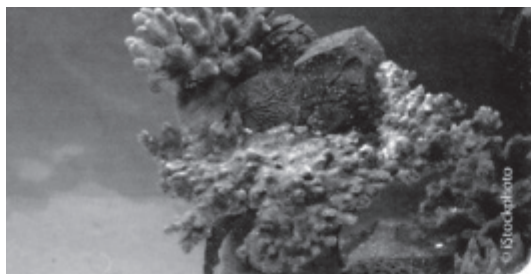
WIĘCEJ INFORMACJI

Dyrekcja Generalna ds. Środowiska – Przyroda i bioróżnorodność
ec.europa.eu/environment/nature/index_en.htm

Międzynarodowa Inicjatywa na rzecz Biowęgla (International Biochar Initiative)
www.biochar-international.org



Aby przyroda nadal była naszym sojusznikiem



Doskonałą ochronę wobec zmian klimatu zapewniają zdrowe ekosystemy, jednak ze względu na działalność człowieka stan wielu z nich jest opłakany, a w miarę dalszego ocieplania planety będzie się jeszcze pogarszał. Jednym z rozwiązań jest opracowanie skutecznej polityki zapobiegania zmianom klimatycznym i stratom w zakresie różnorodności biologicznej.

Zmiany klimatu stanowią poważne zagrożenie dla gatunków i siedlisk na całym świecie. Podczas odbytego w ramach Zielonego Tygodnia 2009 seminarium poświęconego zmianom klimatycznym w kontekście bioróżnorodności, Jeff McNeely, główny specjalista ds. badań w Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN) i członek Międzynarodowego Panelu ONZ ds. Zrównoważonej Gospodarki Zasobami Naturalnymi (*International Panel for Sustainable Resource Management*), stwierdził, że problemem tym należy zająć się już dziś.

„Najlepszym i najmniej kosztownym sposobem zapobiegania problemom klimatycznym lub adaptacji do ich skutków jest zachowanie zdrowych ekosystemów”

– Już teraz tracimy gatunki, obumiera rafa koralowa w związku z coraz większym zakwaszeniem oceanów i podnoszącym się poziomem mórz, który pozabawia ludzi domostw w Bangladeszu i wielu innych miejscach – zauważył. W jego ocenie najlepszym i najmniej kosztownym sposobem zapobiegania problemom klimatycznym lub adaptacji do ich skutków jest zachowanie zdrowych ekosystemów. Mogą one minimalizować szkody wynikające z ekstremalnych zjawisk klimatycznych.

Naturalna ochrona

Z tą opinią zgadza się Konstantin Kreiser z organizacji BirdLife International. Jego zdaniem szkody spowodowane w 2005 r. w Nowym Orleanie przez huragan „Katrina” byłyby znacznie mniejsze, gdyby miasto było otoczone zdrowymi lasami mangrowymi.

– Naturalne systemy, takie jak lasy tropikalne, absorbują połowę gazów

cieplarnianych na świecie – stwierdził Kreiser. – To nasi najlepsi sprzymierzeńcy, staną się jednak naszymi najgorszymi wrogami, jeśli nie zadamy o nie. Zamiast pochłaniać, mogą zacząć wytwarzać dwutlenek węgla, co miałoby katastrofalne skutki.

Z przeprowadzonych przez BirdLife badań nad ptakami europejskimi wynika, że w rezultacie zmian klimatycznych niektóre gatunki będą przemieszczać się na północ lub w wyższe partie gór. O ile część gatunków będzie w stanie się pomyślnie przystosować do nowej sytuacji, o tyle obszar występowania innych znacznie się skurczy.

Europa ma doskonałe przepisy dotyczące ochrony przyrody, jednak, zdaniem Kreisera, nie są one odpowiednio wdrażane przez państwa członkowskie. Skrytykował lobby blokujące reformy europejskiej polityki w zakresie rolnictwa i rybołówstwa, stwierdzając, że polityka UE wymaga weryfikacji pod względem zdolności do wspierania „żywności ekosystemów”.

Środki adaptacyjne

Niektóre środki służące adaptacji do zmian klimatu oceniono pozytywnie. Jak zauważyła dr Pam Berry z Instytutu Zmian Środowiskowych Uniwersytetu w Oksfordzie, zielone dachy zapewniają izolację budynków, wychwytyują dwutlenek węgla, redukują koncentrację ciepła w tkance miejskiej i zwiększają lokalną bioróżnorodność. Odtworzenie zalewisk w angielskim hrabstwie Lincolnshire to potrójnie korzystna inicjatywa – prewencyjna (absorpcja CO₂), adaptacyjna (regulacja wód w rzekach) oraz promująca bioróżnorodność.

Dr Berry wezwała do wyszukiwania możliwości uzyskania podobnych efektów synergii i ich promowania

jako najmniej kosztownych form reakcji na zmiany klimatu. Wskazała też jednak przykłady działań adaptacyjnych, których wpływ na bioróżnorodność okazał się negatywny. Przykładowo, nowy projekt badawczy MACIS wykazał, że sztuczne wytwarzanie śniegu, kompensujące ograniczone opady w europejskich ośrodkach narciarskich, zwiększa zużycie energii i wody, negatywnie oddziałując na miejscową bioróżnorodność.

Ladislav Miko, czeski minister ochrony środowiska i moderator seminarium, wezwał odpowiedzialnych za opracowanie polityki w tym zakresie do promowania rozwiązań dających widoki na przeciwdziałanie zmianom klimatu, adaptację do ich skutków i ochronę różnorodności biologicznej. Zgodził się też z ogólnym wnioskiem, że Europa nie osiągnie wyznaczonych celów klimatycznych, jeśli nie okaże wsparcia dla swych ekosystemów i bioróżnorodności. ←

2010 – kluczowy rok dla bioróżnorodności

- » Międzynarodowy Rok Bioróżnorodności
- » Zakończenie tworzenia lądowej części sieci Natura 2000
- » UE – określenie nowych celów w zakresie ochrony bioróżnorodności

WIĘCEJ INFORMACJI

Dyrekcja Generalna ds. Środowiska – strona dot. adaptacji
ec.europa.eu/environment/climat/adaptation/index_en.htm

Projekt MACIS
www.macis-project.net

Korelowanie polityki z zaobserwowanymi zmianami

Choć nie ma już wątpliwości co do faktu zmian klimatycznych, nadal nie ma pewności co do ich potencjalnych skutków ani właściwych sposobów zajęcia się tym problem. Według najnowszych ustaleń naukowych już teraz musimy podjąć działania, aby przesilenie globalnych emisji nastąpiło przed rokiem 2020. Europa odgrywa znaczącą rolę w finansowaniu badań klimatycznych, a wkrótce zwiększy swój wkład za pośrednictwem Europejskiej Agencji Kosmicznej (EAK).



Przemawiając na sesji Zielonego Tygodnia poświęconej klimatologii, prof. Jean-Pascal van Ypersele, wiceprzewodniczący Międzyrządowego Zespołu ONZ ds. Zmian Klimatu (IPCC), przypomniał zgromadzonym, że właśnie jego zespół jest najodpowiedniejszym źródłem naukowej informacji o zmianach klimatycznych. Misją IPCC jest przesiewanie ogromnej ilości recenzowanych przez innych naukowców materiałów z badań nad klimatem w celu wyodrębnienia ogólnych prawidłowości, a następnie spożytkowanie wylaniającego się z nich obrazu do tworzenia stabilnej podstawy do prognozowania zmian klimatu, jako pomocy w kreowaniu polityki na całym świecie.

Luki w wiedzy

Van Ypersele podkreślił, że nadal nie ma naukowej pewności, jak dokładnie wygląda korelacja między emisjami gazów cieplarnianych a globalnym przyrostem temperatury. Zasugerował także, że według IPCC – po 13 latach od powołania zespołu – podstawa unijnego pakietu klimatycznego, czyli założenie niedopuszczenia do wzrostu temperatury o więcej niż 2°C, może wymagać zrewidowania. Dwóch rzeczy był jednak pewien: – Decydenci nadal nie doceniają zakresu zmian klimatu i nadal nie

wiemy wielu rzeczy o działaniu jego mechanizmów.

Malte Meinshausen z Poczdamskiego Instytutu Badań nad Oddziaływaniem Klimatu mówił o konieczności dalszych działań adaptacyjnych. Przypomnił, że jeśli przyrost temperatur ma być ograniczony do 2°C, w latach 2000–2050 nie możemy wyemitować więcej niż bilion ton gazów węglo-owych. Jedna trzecia tej ilości została jednak wyemitowana w ciągu ostatnich dziewięciu lat. Podkreślił, jak ważna jest stała świadomość tego „budżetu emisji”.

Dlatego też zalecił, aby decydenci przyspieszyli prace nad redukcją globalnych emisji. Przesilenie tych emisji, czyli przejście od trendu wzrostowego do spadkowego, musi nastąpić do roku 2015, najpóźniej do 2020, w przeciwnym razie koszt uzyskania jeszcze większych redukcji w następnych latach przed 2050 może okazać się zaporowy.

Mapy zmian

Christiane Schmullius z Uniwersytetu w Jenie (Niemcy) podkreśliła znaczenie obserwacji Ziemi i tworzenia wysokiej jakości map, niezbędnych do oceny zmian w pokrywie lądowej i poziomie wód morskich. Wskazała na rolę, jaką powinna odegrać Europejska Agencja Kosmiczna, będąca światowym liderem w monitoringu zmiennych klimatycznych, prowadzonym za pośrednictwem jej satelitów oraz przy użyciu archiwum obrazów i danych gromadzonych od roku 1991. Kolejny krok to wystrzelenie satelitów Sentinel w 2011 r. w ramach prowadzonego przez agencję programu Globalnego Monitoringu na rzecz Środowiska i Bezpieczeństwa,

„Decydenci nadal nie doceniają zakresu zmian klimatu”

który ma dostarczać odpowiedzi na pytania zespołu IPCC i innych misji naukowych.

Zasadnicze znaczenie mają dalsze badania nad skutkami różnych scenariuszy zmian i rozwiązań, a także nad zachowaniem samego klimatu, stwierdził van Ypersele i dodał, że byłoby dużym błędem ze strony decydentów zadowolenie się aktualnym stanem badań. Dlatego tak ważny jest program badawczy Komisji Europejskiej – FP7, z budżetem bliskim 10 mld EUR na badania nad zmianami klimatu.

Wszyscy uczestnicy panelu zgodzili się, że skuteczne propagowanie ustaleń naukowych może być pomocne w edukowaniu opinii publicznej i zachęcaniu jej do wywierania presji na polityków i decydentów, aby podejmowali właściwe działania. ←

Badania UE nad zmianami klimatu

Od 2003 r.: ponad 139 projektów i 570 mln EUR finansowania

Przedmiot badań: prognozowanie, lodowce, wylesianie, zakwaszenie oceanów

Gromadzenie danych o zmianach klimatu usprawnią satelity EAK

WIĘCEJ INFORMACJI

Strona IPCC
www.ipcc.ch

Działalność EAK
www.esa.int/SPECIALS/Operations/SEM98Z8L6VE_0.html

Zwiększenie finansowania na rzecz klimatu po 2012 roku

W przeddzień grudniowej konferencji klimatycznej ONZ w Kopenhadze panuje powszechna zgoda, że warunkiem osiągnięcia porozumienia będzie udzielenie krajom rozwijającym się pomocy w realizacji ambitnych strategii łagodzenia skutków zmian klimatu i dostosowywania się do nich.



Fakt, że sprawa ta budzi ogromne emocje w krajach rozwijających się, znalazł wyraz w Barcelonie podczas negocjacji poprzedzających konferencję kopenhaską, gdy delegaci afrykańscy opuścili obrady w sprawie ścieżki protokołu z Kioto i swój powrót uzależnili od położenia większego nacisku na cele w zakresie łagodzenia skutków zmian klimatu oraz pomocy finansowej dla krajów rozwijających się.

Kompromisowym rozwiązaniem może być unijna propozycja ogólnoświatowego porozumienia finansowego, która przewiduje przekazywanie krajom rozwijającym się 100 miliardów euro rocznie do końca przyszłej dekady na wsparcie strategii łagodzących i dostosowawczych. Działania w tym zakresie mają być realizowane poprzez jednoczesne wykorzystanie środków krajowych, rozbudowanie rynku emisji i międzynarodowe finansowanie publiczne. Wszystkie kraje, poza najmniej rozwiniętymi, powinny wносить wkład w finansowanie międzynarodowe.

Plan w sprawie porozumienia kopenhaskiego

Z końcem października Rada Europejska przyjęła konkluzje, w których zasadniczo poparła zalecenia Komisji w sprawie zwiększenia finansowania na rzecz klimatu, a także zobowiązała Unię do stopniowego,

lecz znaczącego zwiększania przepływów środków ze źródeł publicznych i prywatnych.

Miesiąc wcześniej Komisja przyjęła komunikat „Zwiększenie międzynarodowego finansowania na rzecz klimatu: europejski plan dotyczący porozumienia w Kopenhadze”, który określa wizję przyszłego finansowania. Większość środków na pokrycie wspomnianej kwoty 100 miliardów euro ma pochodzić ze źródeł krajowych i z rozbudowanego międzynarodowego rynku emisji, ale konieczne będzie także międzynarodowe finansowanie publiczne w wysokości ok. 22–50 miliardów euro rocznie.

Finansowanie krajowe

Oczekuje się, że kraje rozwijające się sfinansują z własnych środków ok. 20–40% wydatków na łagodzenie skutków emisji. Ich priorytetem powinna być poprawa efektywności energetycznej w oparciu o odpowiednie rozwiązania polityczne. Kraje rozwijające się o bardziej zaawansowanej gospodarce dysponują już wystarczającymi środkami na pobudzenie inwestycji krajowych w tym zakresie.

Na przykład Brazylia zobowiązała się pokryć większość kosztów redukcji emisji spowodowanych wylesianiem. Najbiedniejsze kraje i społeczeństwa świata będą natomiast w dużej mierze zależne od międzynarodowego finansowania publicznego.

Rynek emisji

Ambitne porozumienie w Kopenhadze powinno sprawić, że rynek emisji zaspokoi znaczną część zapotrzebowania na środki finansowe. Rozbudowany rynek mógłby w 2020 roku zapewnić krajom rozwijającym się aż 38 miliardów euro rocznie ze sprzedaży przydziałów emisji, jednocześnie

zachęcając je do wnoszenia większego wkładu w ogólnoświatowe wysiłki na rzecz łagodzenia skutków zmian klimatu.

Ostateczna kwota będzie zależać od szeregu czynników, między innymi od pomyślnego wprowadzenia w bardziej zaawansowanych krajach rozwijających się rozwiązań z zakresu kredytowania i handlu sektorowego w miejsce opartego na indywidualnych projektach „Mechanizmu Czystego Rozwoju” (który zostałby zachowany, lecz byłby dostępny tylko dla krajów mniej rozwiniętych). Co najważniejsze, będzie ona również uzależniona od skali porozumienia zawartego w Kopenhadze.

Mocne porozumienie oparte na ambitnych celach zapewniłoby prężny rynek emisji i wysoką cenę dwutlenku węgla. Dotychczasowe funkcjonowanie rynku mogłoby zostać usprawnione przez połączenie unijnego i innych systemów handlu emisjami na świecie, dzięki czemu być może już w 2015 roku powstałby rynek obejmujący wszystkie kraje OECD. Mało ambitne porozumienie mogłoby z kolei poważnie osłabić światowy rynek handlu emisjami, który odbywałby się po odpowiednio niższych cenach, nie zapewniając dostatecznych środków dla krajów rozwijających się.

Porozumienie kopenhaskie będzie poważnie osłabione, jeżeli nie zostanie rozwiązany problem ogromnej nadwyżki praw do emisji przysługujących zgodnie z protokołem z Kioto dawnym krajom bloku wschodniego. Gdy przemysł załamał się w tej części Europy po upadku komunizmu, kraje te zachowały dotychczasowe prawa, które zostały im nadane w oparciu o wcześniejsze poziomy emisji. Jeśli przydziały te zostaną przeniesione na następny okres rozliczeniowy, każdy inny kraj, który przekroczy dozwolony poziom emisji, będzie mógł je po prostu nabyć,

„Unijna propozycja (...) przewiduje przekazywanie krajom rozwijającym się 100 miliardów euro rocznie do końca przyszłej dekady na wsparcie strategii łagodzących i dostosowawczych”

Zwiększenie finansowania na rzecz klimatu po 2012 roku



© iStockphoto

Lotnictwo i transport morski też zostaną wzięte pod uwagę?

W ramach porozumienia kopenhaskiego Komisja proponuje zmniejszenie ogólnosiwiatowych emisji z międzynarodowego transportu lotniczego i morskiego. Sektory te, choć nie zostały objęte protokołem z Kioto, mogą stanowić znaczące źródło dodatkowego finansowania działań łagodzących i dostosowawczych w krajach rozwijających się pod warunkiem zastosowania odpowiednich instrumentów rynkowych.

przez co nie nastąpi realna redukcja zanieczyszczeń. Potrzebne jest zatem rozwiązanie, które zapewni rekompensatę posiadaczom przydziałów przy jednoczesnym zachowaniu spójności wpływu porozumienia na środowisko.

Międzynarodowe finansowanie publiczne

Komisja wyliczyła, że kraje rozwijające się będą potrzebowały finansowania z międzynarodowych źródeł publicznych na poziomie około 22–50 miliardów euro do 2020 roku. UE zobowiązuje się do pokrycia stosownego udziału w tej kwocie, ustalonego w oparciu o ogólnosiwiatowy klucz podziału, który powinien odzwierciedlać poziom emisji produkowanych przez poszczególne kraje oraz ich możliwości płatnicze, ze

szczególnym naciskiem na to pierwsze kryterium. UE chce, by stopniowo zwiększała się waga przypisywana poziomowi emisji. Innym warunkiem będą odpowiednie ustalenia z zakresu zarządzania.

Szybkie uruchomienie finansowania

Niektóre z najbiedniejszych krajów świata już teraz stoją w obliczu konieczności dostosowania się do zmian klimatu. UE proponuje zatem jak najszybsze uruchomienie międzynarodowego finansowania

publicznego, co mogłoby obejmować przekazywanie krajom rozwijającym się 5–7 miliardów euro rocznie od 2010 roku na działania łagodzące i dostosowawcze, badania i budowanie potencjału. UE pokryje stosowny udział w tej kwocie. Unijne finansowanie działań klimatycznych po 2012 roku powinno stanowić uzupełnienie pomocy rozwojowej, jaka została dotychczas zadeklarowana przez UE. ←

WIĘCEJ INFORMACJI

Strona główna Dyrekcji ds. Środowiska na temat zmian klimatycznych
ec.europa.eu/environment/climat/home_en.htm

Konferencja klimatyczna ONZ w Kopenhadze (COP15)
unfccc.int/2860.php

Komponując wspólnie przyrodniczą układankę

W ciągu ostatnich 30 lat znacząco zwiększyła się liczba obszarów chronionych dla europejskiej flory i fauny, w szczególności unijna sieć terenów Natura 2000. Niemniej jednak potrzebne są dalsze wysiłki, aby połączyć poszczególne obszary i umożliwić swobodny przepływ gatunków i siedlisk pomiędzy nimi. Uczestnicy zorganizowanego niedawno w Brukseli warsztatu doszli do wniosku, że wspomniane działania są kluczowe nie tylko w kontekście ochrony bioróżnorodności, lecz służą także zagwarantowaniu, że przyroda będzie w dalszym ciągu spełniać ważne zadania, takie jak produkcja żywności czy słodkiej wody.



ZIELONI PIONIERZY

- Prowincja Barcelona: W procesie planowania przestrzennego wszystkie dane dotyczące gospodarki gruntami są zbierane w jednym systemie. Dzięki temu lokalni decydenci mogą ocenić korzyści związane z zieloną infrastrukturą w tym bogatym pod względem bioróżnorodności, lecz gęsto zaludnionym regionie.
- Projekt „Wings over Wetlands”: największa międzynarodowa inicjatywa na rzecz ochrony terenów podmokłych, wędrownych ptaków wodnych oraz sieci obszarów niezbędnych do odbycia przez te zwierzęta dorocznych migracji.



„Zielona infrastruktura” to amerykańskie wyrażenie określające specjalną sieć łączącą różne tereny zielone. Natura 2000, unijna sieć obejmująca ponad 25 000 obszarów chronionych, stanowi podstawowe ogniwo europejskiej zielonej infrastruktury. Jej głównym celem jest ochrona i odbudowa bogatego dziedzictwa naturalnego Europy oraz ponowne połączenie siedlisk przyrodniczych, które zostały rozdzielone przez intensywne rolnictwo, sieci transportowe i urbanizację.

Chociaż inicjatywy takie jak Natura 2000 już dziś odgrywają ważną rolę w kontekście problemu coraz bardziej rozproszonych siedlisk przyrodniczych, należy poczynić dalsze wysiłki tak, aby flora i fauna miały wystarczająco dużo przestrzeni na interakcję oraz żeby ekosystemy mogły spełniać swoje podstawowe, ważne dla ludzi funkcje. Wyzwanie zakładające integrację obszarów Natura 2000 z otoczeniem było niedawno omawiane przez polityków, badaczy, przedstawicieli organizacji pozarządowych i innych zainteresowanych stron podczas warsztatu zorganizowanego w Brukseli.

W ostatnich latach opracowano plany służące połączeniu licznych rozproszonych obszarów cennych przyrodniczo poprzez zalesianie i nasadzenie żywopłotów wzdłuż szlaków wodnych. Nowe korytarze dla dzikiej przyrody ułatwią zwierzętom i roślinom przemieszczanie się. Na przykład dzięki dogodnemu połączeniu lasu i otwartej

przestrzeni jelenie mogą nocą bezpiecznie opuścić na kilka godzin zarośla, aby paść się na pobliskich polach.

Zielona infrastruktura może także spełniać szereg innych funkcji. Las łęgowy niedaleko miasta może być wykorzystany na potrzeby lokalnej turystyki. Na szczeblu regionalnym obszar taki może stanowić część sieci Natury 2000. Na poziomie krajowym las łęgowy może poprawić potencjał przeciwpowodziowy dorzeczy, a na szczeblu międzynarodowym pełnić funkcje globalne, takie jak wychwytywanie dwutlenku węgla czy łagodzenie zmian klimatycznych.

Wielofunkcyjne tereny zielone

Uczestnicy warsztatu byli zgodni, że sprawne, zdrowe ekosystemy wymagają różnego rodzaju zielonej infrastruktury, od mostów i korytarzy ekologicznych budowanych przez ludzi po strefy ekotonowe skupiające wiele typów siedlisk. Ekosystemy, które są zbyt małe lub oddalone od siebie, mogą przestać dostarczać nam

cennych surowców, takich jak żywność czy słodka woda.

Uczestnicy opowiedzieli się za inteligentnym i zintegrowanym podejściem do planowania przestrzennego, aby zapewnić, że ograniczone europejskie lądy zostaną przekształcone w zielone tereny będące w stanie spełniać liczne funkcje ważne z punktu widzenia przyrody i społeczeństwa. Ponadto stwierdzili oni, że jest to obszar polityki, w którym Komisja mogłaby udzielić użytecznych wskazówek w przyszłości.

Spotkanie zakończyło się konkluzją, że zielona infrastruktura jest ważnym narzędziem służącym zahamowaniu utraty bioróżnorodności i walce ze zmianami klimatycznymi. Uczestnicy pozytywnie wyrazili się na temat międzynarodowych wysiłków na rzecz wyceny dóbr i usług dostarczanych przez ekosystemy, jako że wyniki tych działań zachęcają do szybszej rozbudowy zielonej infrastruktury. Wnioski wypracowane w czasie warsztatu przyczynią się do dalszych prac nad kształtem zielonej infrastruktury w Unii Europejskiej. ◀

WIĘCEJ INFORMACJI

Ekosystemy poza obszarami Natura 2000

ec.europa.eu/environment/nature/ecosystems/index_en.htm

Dobra i usługi dostarczane przez ekosystemy

ec.europa.eu/environment/nature/biodiversity/economics/index_en.htm



Bioróżnorodność: co po roku 2010?

Już dziś wiadomo, że UE nie będzie w stanie zrealizować celu zakładającego wstrzymanie utraty różnorodności biologicznej do 2010 roku. W związku z tym twórcy polityki wspólnotowej, zainspirowani wnioskami z konferencji w Atenach, pracują obecnie nad nową wizją i ambitnymi założeniami w sprawie ochrony bioróżnorodności, które będą zarówno jasne, jak i wymierne. Komisja Europejska chce ożywić unijną politykę w dziedzinie bioróżnorodności, czyniąc ją uniwersalnym priorytetem politycznym, przy jednoczesnym uwzględnieniu nowych wyzwań związanych z ograniczaniem zmian klimatycznych i utrzymaniem funkcji ekosystemów. Jedną z instytucji skupiających organizacje zajmujące się ochroną przyrody wzywa do ustanowienia nowego, ambitnego celu w dziedzinie różnorodności biologicznej na 2020 rok. Zdaniem innej organizacji, reprezentującej właścicieli gruntów, UE powinna poświęcać więcej uwagi bioróżnorodności i ekosystemom.

OPINIE – EUROPEJSKIE FORUM SIEDLISKOWE (EHF)

„Europejskie Forum Siedliskowe (*European Habitats Forum*, EHF) jest platformą skupiającą 17 sieci organizacji działających na rzecz ochrony przyrody, zajmującą się promowaniem i rozwojem unijnej polityki różnorodności biologicznej. EHF lobbowało na rzecz osiągnięcia celu zakładającego zatrzymanie utraty bioróżnorodności do 2010 roku przez UE i państwa członkowskie. Najprawdopodobniej założenia tego w dużym stopniu nie uda się zrealizować.

Nie jest jeszcze za późno, aby poprawić sytuację różnorodności biologicznej w Europie do 2010 roku. Z drugiej strony, nadszedł moment opracowania nowych ram politycznych na okres po 2010 roku. EHF dostrzega szereg kluczowych kwestii, które powinny zostać uwzględnione w unijnej polityce bioróżnorodności w kolejnych latach. Są to m.in. nowe, ambitne założenia polityczne na 2020 rok oraz wymierne zadania, które obejmują szerszy zakres niż tylko zatrzymanie utraty bioróżnorodności i których celem powinno być odwrócenie obecnych tendencji poprzez poprawę sytuacji i odbudowę ekosystemów.

Europa musi wykorzystać osiągnięcia i wysokie standardy zapisane w obowiązujących przepisach unijnych, w szczególności w dyrektywach ptasiej i siedliskowej, poprzez zdecydowane wdrażanie i egzekwowanie prawa, oraz odpowiednie finansowanie. Ważne jest także, aby łagodzenie zmian i działania dostosowawcze oparte na funkcjach ekosystemów zostały włączone do wszystkich unijnych lub globalnych polityk w zakresie zmian klimatycznych. Ponadto istotne jest ustanowienie ograniczeń dotyczących konsumpcji i zużycia surowców, energii i przestrzeni.

UE powinna dążyć do większej integracji potrzeb związanych z ochroną różnorodności biologicznej i ekosystemów z politykami sektorowymi. Oznacza to radykalne reformy wszystkich ważnych polityk, takich jak Wspólna Polityka Rolna (WPR), Wspólna Polityka Rybołówstwa (WPR), a także polityk regionalnych, pomocowych i handlowych, w celu wyeliminowania ich negatywnego wpływu na różnorodność biologiczną.

EHF opowiada się za utworzeniem ekologicznej infrastruktury wokół i poza obszarami chronionymi. Cel ten można osiągnąć dzięki zintegrowanemu planowaniu przestrzennemu i wysokiej jakości ocen oddziaływania na środowisko w całej UE. Forum wzywa także do „załatania legislacyjnych dziur”, np. w dziedzinie gatunków inwazyjnych, ochrony gleby oraz ochrony bogatej i unikalnej różnorodności biologicznej na unijnych terenach zamorskich i w regionach najbardziej oddalonych.

Wreszcie, EHF opowiada się za utworzeniem nowych ram gospodarczych, w pełni uwzględniających wartość (dzikiej) przyrody i ograniczających negatywny wpływ UE na środowisko. Reformy wymaga także budżet UE tak, aby zarówno w Unii, jak i poza nią finansowane działania faktycznie służyły ekologicznemu, zrównoważonemu rozwojowi.



Zoltan Waliczky
p.o. Przewodniczącego,
Europejskie Forum
Siedliskowe (EHF)

Autorzy niedawno opublikowanego raportu okresowego (dotyczącego postępów od czerwca 2006 roku), opracowanego w ramach Planu działania w dziedzinie ochrony bioróżnorodności, twierdzą, że pomimo znaczących inwestycji, włączenie tematyki ochrony bioróżnorodności i ekosystemów do innych polityk sektorowych nadal stanowi duże wyzwanie. Istnieje także potrzeba utworzenia systemu oceny funkcji ekosystemów właściwego dla różnych sektorów polityki.

Wnioski te są zbieżne z treścią innego rozbudowanego sprawozdania na temat różnorodności biologicznej w UE obejmującego lata 2001–2006, w którym ponownie przedstawiono skalę problemu w kontekście ochrony przyrody. W raporcie napisano, że właściwy stan ochrony udało się zapewnić zaledwie niewielkiemu odsetkowi z około 1 150 gatunków i 200 rodzajów siedlisk chronionych na mocy unijnych przepisów.

Na szczęście pojawiają się także informacje, że niektóre duże gatunki, takie jak wilk czy bóbr, zwiększają swoje populacje w całej Europie. Naukowcy przypisują te małe, lecz ważne sukcesy unijnym przepisom w sprawie ochrony przyrody oraz sieci Natura 2000, które stanowią filary unijnej polityki ochrony różnorodności biologicznej. Niemniej jednak państwa członkowskie muszą uczynić znacznie więcej, żeby zapewnić ochronę zagrożonym gatunkom i siedliskom.

Debata w Atenach

W konferencji ateńskiej, zorganizowanej przez DG ds. Środowiska w dniach 27 i 28 kwietnia wzięło udział około 300 przedstawicieli zainteresowanych stron. Celem spotkania było zapoczątkowanie debaty służącej określeniu unijnych celów i kluczowych kwestii dotyczących ochrony bioróżnorodności na okres po 2010 roku. Wśród uczestników byli przedstawiciele państw członkowskich, organizacji międzynarodowych i ekologicznych organizacji pozarządowych.

Dyskutanci zastanawiali się nad możliwościami poprawy wyników państw członkowskich i UE w kontekście unijnego zobowiązania z 2001 roku zakładającego zatrzymanie utraty różnorodności biologicznej do końca dekady.

Wnioski wypracowane przez równoległe grupy robocze, dotyczące różnych kwestii związanych z różnorodnością biologiczną, zostały przedstawione w ośmiopunktowym

Bioróżnorodność: co po roku 2010?

„Przesłaniu z Aten”. Podkreślono w nim znaczenie informowania o wadze problemu utraty bioróżnorodności, potrzebę myślenia skoncentrowanego raczej na ochronie ekosystemów niż gatunków, oraz konieczność przeznaczenia dostępnych środków na projekty poświęcone ochronie przyrody.

Priorytety działań UE

W przesłaniu poruszono kilka kluczowych kwestii związanych z ochroną różnorodności biologicznej. Pierwszą z nich są zmiany klimatyczne, których wpływ na utratę bioróżnorodności jest ogromny. Coraz wyraźniej widać, że problem utraty bioróżnorodności nie może zostać rozwiązany bez działań w zakresie zmian klimatycznych i odwrotnie.

Drugą kwestią jest związek pomiędzy ochroną przyrody a funkcjami ekosystemów, które są niezbędne do utrzymania życia na Ziemi. Wspomniane funkcje to produkcja żywności, czysta woda, zdrowa gleba i wychwytywanie dwutlenku węgla. Autorzy opracowania „Ekonomia ekosystemów i bioróżnorodności” (TEEB), twierdzą, że utrata samych tylko leśnych funkcji ekosystemów w latach 2000–2050 będzie kosztować rocznie około 28 miliardów euro.

Debata obejmie także szereg innych elementów, które zostaną wykorzystane do oceny postępów w dziedzinie ochrony różnorodności biologicznej. Wśród nich znajdują się prace na temat oceny stanu ochrony siedlisk i gatunków chronionych przepisami dyrektywy siedliskowej, nowe zalecenia polityczne sformułowane w raporcie wstępnym TEEB, ocena stanu bioróżnorodności dokonana przez Europejską Agencję Środowiska oraz polityka UE w dziedzinie rolnictwa i rybołówstwa.

Oczekuje się, że nowa, długoterminowa polityka UE, wizja oraz założenia służące ochronie przyrody i różnorodności biologicznej oraz przywróceniu funkcji przyrody w celu poprawy dobrobytu ludzi, zostaną przedstawione przez nową Komisję na początku 2010 roku, w czasie hiszpańskiej prezydencji UE. Będzie to znaczący wkład w prace na rzecz nowych, globalnych celów w zakresie ochrony bioróżnorodności, które zostaną określone w październiku podczas dziesiątej Konferencji stron konwencji o ochronie różnorodności biologicznej oraz podczas specjalnego spotkania poświęconego bioróżnorodności na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. ←

WIĘCEJ INFORMACJI

DG ds. Środowiska – strona internetowa na temat różnorodności biologicznej

ec.europa.eu/environment/nature_biodiversity/index_en.htm

Europejska Organizacja Właścicieli Ziemi

www.elo.org

Europejskie Forum Siedliskowe

www.eurosite.org/en-UK/content/european-habitats-forum



Thierry de l'Escaille
Sekretarz Generalny/Prezes,
Europejska Organizacja
Właścicieli Ziemi (ELO)

OPINIE – Europejska Organizacja Właścicieli Ziemi (ELO)

„Środowisko pełni ważne funkcje (np. zapewnia produkcję żywności), od których zależy życie ludzi. Niemniej jednak rozwój i działalność ludzkości spowodowały znaczące problemy praktyczne, przede wszystkim zmiany klimatyczne i utratę różnorodności biologicznej. Wyzwania na przyszłość obejmują lepsze pogodzenie naszych działań z przyrodniczymi funkcjami ekosystemów.

Niewystarczająca podaż usług środowiskowych może być postrzegana jako klasyczny przykład zawodności rynku, dotyczący większość europejskich obszarów lądowych. Skala problemu jest w dużej mierze niedoszacowana, a tworzone polityki są nieadekwatne. Krótko mówiąc, osoby zarządzające gruntami w Europie nie zapewniają odpowiedniego poziomu usług środowiskowych, a społeczeństwo jest coraz bardziej zaniepokojone pojawiającymi się problemami, szczególnie utratą różnorodności biologicznej.

ELO uważa, że produkcja żywności i środowisko to zależne od siebie aspekty przyrody. Zrównoważona produkcja żywności zależy, między innymi, od czystej wody i powietrza, żyznych gleb i różnorodności genetycznej. Intensywne wykorzystanie ziem ma bezpośredni wpływ na środowisko. Szacuje się, że zmiany klimatyczne będą negatywnie oddziaływać na środowisko, a zatem także na produkcję żywności. Według ostrożnych przewidywań, globalny system produkcji żywności będzie musiał zwiększyć się dwukrotnie, aby wykarmić dodatkowe 3,5 miliarda ludzi w 2050 roku.

W związku z tym właściciele ziem będą w naturalny sposób odpowiadać na sygnały rynkowe w celu zwiększenia sprzedaży. W niektórych przypadkach nie zauważają, że ich działania będą wywierać coraz większą presję na delikatne ekosystemy i różnorodność biologiczną. Sytuację tę można zmienić poprzez wdrożenie długoterminowych systemów zachęt, określających w jasny sposób koszty i korzyści, które będą motywować prywatnych właścicieli gruntów do działania.

Od XX wieku, w wyniku wzrostu populacji świata oraz rozwoju gospodarczego, coraz większe połacie ziemi są wykorzystywane do celów rolniczych. W związku z tym musiała wzrosnąć intensywność eksploatacji ekosystemów terenów rolniczych, a rynkowe potrzeby ludzkości uzyskiwały pierwszeństwo nad nierynkowymi funkcjami środowiska. Należy zatem przywrócić dawną równowagę, ujmując koszty ponoszone przez środowisko w kosztach produkcji żywności przez ekosystemy. Uznanie rzeczywistej sytuacji byłoby ważnym krokiem na drodze do naprawy trwającego od wielu lat braku równowagi.

Ustanawianie ambitnych celów to tylko jedna strona medalu. UE powinna poświęcić więcej uwagi ochronie bioróżnorodności i ekosystemów, aby odwrócić dominujący, negatywny trend rynkowy związany z dostarczaniem usług środowiskowych. ”